

Plany pracy komisji sejmowych na 1968 r.

Komisje sejmowe przystąpiły do opracowywania planów pracy na 1968 r. Niektóre z nich już je uchwaliły.

I tak np. Komisja Wymiaru Sprawiedliwości przewiduje w przyszłym roku zbadanie skuteczności na szczeblu systemu penitencjarnego w zwalczaniu przestępczości, omówienie działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, rozpatrzenie realizacji ustaw o zwalczaniu alkoholizmu, oraz o sądach społecznych.

Plan pracy uchwaliła również Komisja Kultury i Sztuki. Przewiduje on m. in. rozpatrzenie działalności „Estrady”, organizacji i form pracy domów kultury, modernizacji zakładów „Polskie Nagrania”, działalności repertuarowej teatrów muzycznych. (PAP)

Nowa faza prowokacji

W poniedziałek rozpoczęła w Berlinie zachodnim działalność tzw. „stała grupa robocza”, Federalnego Związku Przemysłu Niemieckiego (BDI), powołana w listopadzie br. jako instrument ożywienia gospodarki Berlina zachodniego w oparciu o jeszcze ściślejszą niż dotąd integrację miasta z Republiką Federalną — informuje korespondent PAP red. J. Wańkowicz.

W przeddzień nadburmistrz K. Schuetz oświadczył, iż praca „stałej grupy” BDI przyczyni się do dalszego wzmocnienia więzów Berlina zachodniego z NRF. (PAP)

Depesza E. Ochaba do N. Ceausescu

Z okazji wyboru sekretarza generalnego KC RPK Nicolae Ceausescu na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii przewodniczący Rady Państwa PRL Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną, w której życzy N. Ceausescu dalszych sukcesów w pracy dla dobra narodu rumuńskiego i dla dobra wspólnej sprawy socjalizmu i pokoju. (PAP)

Rady Zakładowe współodpowiedzialne za skierowania sanatoryjne

Wczoraj w Poznaniu w Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej rozpoczęła się dwudniowa ogólnopolska konferencja aktywów związkowego i lekarzy konsultantów do spraw lecznictwa zorganizowana przez Zespół Ochrony Zdrowia CRZZ.

Obiadami kieruje przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia CRZZ i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Służby Zdrowia dr Irena Brzozowska.

W referatach, które wczoraj zostały wygłoszone poruszone zostały niezwykle istotne dla świata pracy problemy lecznictwa uzdrowiskowego — sanatoryjnego i profilaktycznego.

Trzęsienie ziemi w Indiach

Według doniesień 82 osoby zginęły w poniedziałek rano wskutek trzęsienia ziemi jakie wystąpiło w zachodnich Indiach, niedaleko od Bombaju. Były to najgwałtowniejsze wstrząsy podziemne, jakie zanotowano w Indiach po raz pierwszy od 20 lat.

Według oficjalnych źródeł, przeżyło 80 procent zabudowań w rejonie epicentrum wstrząsów podziemnych zostało zniszczonych. Straty materialne są wysokie. (PAP)

Wilki w okolicy Debar

W górach w okolicy Stogova w pobliżu zniszczonego przez trzęsienie ziemi macedońskiego miasta Debar zaobserwowano stada wilków. Stanowią one poważne zagrożenie dla ofiar trzęsienia z 30 listopada. Zagrożenie jest również bydło i konie, ponieważ na całym obszarze objętym trzęsieniem zniszczone są obory i stodoły.

Ekipy przeprowadzające odbudowę zniszczonego miasta przystąpiły w niedzielę do umacniania baraków, którym grozi niejednokrotnie zawalenie z powodu obfitych opadów śniegu. (PAP)



POZNAN
WTOREK
12
GRUDZIEŃ
1967

Wydanie AB
Nr 293 (7410)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Rosną straty agresorów z USA

Brawurowe ataki patriotów w Wietnamie pld.

Jak wynika z informacji korespondenta AFP, pogorszenie warunków atmosferycznych w ostatnim czasie może spowodować, iż lotnictwo amerykańskie zmuszone będzie ograniczyć masowe naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Obecnie naloty mają charakter sporadyczny, uzależniony od stanu pogody.

W stolicy DRW ogłaszane są tylko od czasu do czasu alarmy przeciwlotnicze. Ludność

Najwyższe odznaczenia dla pracowników „Pometu”

Po raz piątą z kolei obchodziła w niedzielę swoje doroczne święto ponad 60-tysięczna rzesza odlewników polskich. Kulminacyjnym punktem uroczystości była centralna akademia z udziałem ponad 600 przedstawicieli blisko pół tysiąca odlewni i branżowych placówek naukowo-badawczych, zorganizowana w Domu Kultury Zakładów Mechanicznych „Ursus”.

W czasie uroczystości nastąpiła dekoracja odznaczeniami państwowymi. Najwyższe z odznaczeń Order Sztandaru Pracy II kl. otrzymał W. Kuźniak — mistrz rdzeniarni w Zakładach Metalurgicznych „Pometu”. Dwaj inni pracownicy „Pometu” — mistrz formier ni M. Różański oraz nastawiacz J. Zygmunt udekorowani zostali Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski.

W imieniu KC PZPR i Rady Państwa gratulacje złożył odznaczonym J. Tokarski. (PAP)

bohaterskiego miasta wykorzystuje ten okres dla przeprowadzenia intensywnych prac nad usuwaniem szkód wyrządzonych przez amerykańskich piratów powietrznych podczas nalotów w okresie ostatnich 2 miesięcy.

Agencja VNA podaje, iż ostatnio zestrzelono dwa kolejne samoloty amerykańskie, co podniosło ogólną ilość strat lotnictwa amerykańskiego nad DRW do 2616 maszyn.

Jak wynika z doniesień dzienników hanojskich, ostatni okres walk stoi pod znakiem sukcesów południowowietnamskich sił zbrojnych i ludności wietnamskiej. W październiku-listopadzie w dwu pierwszych miesiącach okresu zimowo-wiosennego wyeliminowano z walki około 40 tysięcy żołnierzy nieprzyjacielskich w tym około 20 tysięcy żołnierzy agresorów amerykańskich i ich sojuszników. Zlikwidowano ogółem 21 batalionów nieprzyjacielskich w tym 9 amerykańskich i sojuszniczych. Cyfry te są świadectwem poważnych sukcesów sił narodoowo-wyzwoleńczych, gdyż straty w ciągu 2 miesięcy w okresie 5 miesięcy sezonu letnio-jesiennego.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy w Wietnamie pld zestrzelono lub zniszczono na ziemi około 400 maszyn pirackich, zniszczono około 800 pojazdów wojskowych, 276 czołgów i wozów pancernych oraz 130 dział.

Agencja Associated Press informuje, iż dowództwo amerykańskie w Sajgonie podało, że w poniedziałek w godzinach rannych partyzanci południowowietnamscy przeprowadzili trzy ataki na zgrupowanie wojsk amerykańskich w odle-

Rozpoczęcie „Roku Praw Człowieka”

10 bm. w 19 rocznicę uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne NZ Deklaracji Praw Człowieka rozpoczął się uroczysty „Rok Praw Człowieka”. (PAP)

Pocztą przed i w czasie świąt

W placówkach pocztowych rozpoczął się wzmożony, przedświąteczny ruch. Na razie nie notuje się zakłóceń, ale liczba przesyłek wzrasta z dnia na dzień.

Urzędy pocztowe w dużych ośrodkach miejskich czynne będą w niedzielę (17 grudnia) do godz. 13, z zakresem obsługi jak dzień powszedni. W wigilię świąt (23 grudnia) będą one czynne jak w każdą sobotę, przy czym w miarę potrzeby — godziny pracy zostaną prze-

Śmiertelne ofiary zimy

W Wielkiej Brytanii fala opadów śniegu i towarzyszący jej spadek temperatury stały się powodem śmierci 4 osób. W Brighton, w rezultacie przebiegnięcia, zmarły 4 osoby. W Glasgow zginął dwójka dzieci, pod którym zamarł na atak serca mężczyzna, który usiłował wypchnąć swój samochód z zasy. Tymczasem, zdaniem meteorologów, przez najbliższe 48 godzin należy spodziewać się dalszych opadów. (PAP)

głości 80 km na północ od Sajgonu. Pod ogniem moździerzy zginęło dwóch żołnierzy amerykańskich, a wielu odniosło rany.

Dowództwo amerykańskie w Sajgonie podało również, iż w niedzielę została stoczona bitwa w rejonie wsi strategicznej położonej około 500 km od Sajgonu.

Rzecznik sił USA poinformował w poniedziałek w Sajgonie o zasadzie w jaką wpadł pluton amerykański w rejonie położonym w odległości około 160 km na północny wschód od stolicy Wietnamu południowego. Oddział ten przy pomocy helikopterów dokonał desantu w górskich rejonach pokrytych dżunglą. Okazało się, że były one obsadzone przez partyzantów południowowietnamskich. Około 40 żołnierzy dostało się pod silny ogień karabinów. Jeden z helikopterów został zestrzelony, co uniemożliwiło lądowanie dalszych maszyn pirackich. Według ostatnich informacji czterech żołnierzy z tego plutonu zginęło a 13 zostało rannych. (PAP)

Arabski szczyt odbędzie się

W Jemenie panuje już spokój

Jak donosi w poniedziałek dziennik kairski „Al Ahrar” arabscy ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili w niedzielę wieczorem projekt porządku obrad przyszłej arabskiej konferencji na szczycie.

W toku obrad podkreślono konieczność zwołania arab-

Partyjno-rządowa delegacja NRD przybyła do Moskwy

Agencja TASS podaje, że na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego do Moskwy przybyła w poniedziałek z wizytą przyjaźni delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki demokratycznej z pierwszym sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem na czele.

Na Dworcu Białoruskim delegację witali: sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin i inni przywódcy radzieccy. (PAP)

Posiedzenie komisji KC PZPR do spraw młodzieży

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Ryszarda Strzeleckiego odbyło się w poniedziałek kolejne posiedzenie komisji KC PZPR do spraw młodzieży.

W obradach udział wzięli: członek Biura Politycznego KC przewodniczący Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa — Marian Spychalski, sekretarz KC — Witold Jarosiński, kierownicy wydziałów KC — Edward Babluch, Wincenty Kraso, Leon Stasiak oraz minister oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński.

Tematem obrad komisji była działalność ZMS, ZMW i ZHP w szkołach średnich. Szczególną uwagę zwrócono na potrzebę ciągłości wychowawczej między pracą harcerstwa a działalnością ZMS i ZMW, na dalsze pogłębianie współpracy na terenie szkoły i wspólnych przedsięwzięć programowo-pedagogicznych.

W czasie posiedzenia omówiono także niektóre problemy działalności kulturalno-oświatowej, ze szczególnym podkreśleniem roli ideowo zaan-

gażowanych pieśni i piosenek w procesie wychowania dzieci i młodzieży. (PAP)

▲ Dlaczego handel nie wie czego poszukuje klient?

▲ Jak skłonić hurt i detal do lepszej współpracy?

▲ Dlaczego przemysł stroni od nowości?

Oto pytania, na które będziemy szukać odpowiedzi w naszej nowej akcji:



Rozpoczynamy ją dzisiaj artykułem na stronie 3.

A. Gromyko zakończył wizytę w Polsce

10 bm. opuścił Warszawę minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko, który przebywał w Polsce z oficjalną wizytą, na zaproszenie ministra A. Rapackiego.

Ministrowie A. Rapacki i A. Gromyko dokonali obszernej wymiany poglądów na aktualne, węzłowe zagadnienia sytuacji międzynarodowej. Szczególną uwagę poświęcono problemom bezpieczeństwa europejskiego i pokojowego rozwoju stosunków w Europie. Ministrowie omówili również szereg spraw dotyczących dalszego pogłębiania współpracy między obu krajami.

A. Rapacki został zaproszony przez A. Gromykę do złożenia wizyty oficjalnej w Związku Radzieckim jako gość rządu radzieckiego. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. Termin wizyty zostanie uzgodniony dodatkowo. (PAP)

Narada w KC PZPR

Zapewnienie właściwych kierunków inwestowania, problemy gospodarki siłą roboczą i funduszem płac w przyszłym roku oraz sprawy dyscypliny pracy — były głównym tematem narady sekretarzy ekonomicznych Komitetów Wojewódzkich PZPR, która odbyła się w KC PZPR. Obradom przewodniczył z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Bolesław Jaszczuk. (PAP)

45 wypadków drogowych

Znów zginęło 17 osób

W ubiegłą sobotę i niedzielę zanotowano na terenie kraju 45 poważniejszych wypadków drogowych, w których zginęło 17 osób, a 45 odniosło rany. Wśród ofiar śmiertelnych było 3 dzieci. Najwięcej kraks spowodowali kierowcy samochodów osobowych. Większość wypadków powstała na skutek poślizgu, przy gwałtownych zmianach szybkości i na zakrętach. Ekipy powypadkowe MO w wielu przypadkach stwierdziły fatalny stan techniczny pojazdów.

M. in. w Mieszkowie (pow. Jarocin) Dionizy Cz. prowadząc samochód osobowy „Wartburg” wpadł w poślizg i wjechał na czworo dzieci idących skrajem drogi. 3 dzieci odniosło ciężkie obrażenia, a jedno cięższe.

W czasie ostatnich trzech tygodni miało miejsce 15 wypadków utonięcia w czasie ślizgania się na kruchym lodzie. Większość ofiar — to dzieci w wieku do 14 lat. KG MO apeluje do rodziców i opiekunów o zwiększenie opieki nad dziećmi w niebezpiecznym okresie zamarzania stawów i rzek. (PAP)

Rusk przybył do Brukseli

Po przybyciu do Brukseli w związku z rozpoczynającą się sesją Rady NATO amerykański sekretarz stanu Rusk oświadczył w krótkiej rozmowie z dziennikarzami na lotnisku, że mimo wycofania się Francji ze struktury militarnej NATO, pozostałych 14 państw członkowskich nie dopuści do rozbięcia sojuszu atlantyckiego. (PAP)

Bez pobłażania dla odwetu

Oświadczenie rządu ZSRR

8 grudnia zastępca min. spraw zagr. ZSRR, W. Siemienow wręczył ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w ZSRR, L. Thomsonowi, oświadczenie rządu radzieckiego, skierowane do rządu USA i dotyczące sytuacji w Niemczech zachodnich.

Jak podkreśla oświadczenie, chodzi o gwałtowny wzrost aktywności sił neohitlerowskich i militarystycznych w NRF, zwłaszcza po utworzeniu tam nowego rządu.

Narody zostały obecnie postawione przed nowym faktem dokonaniem, na arenie politycznej i państwowej NRF, wkrócenia partii narodowo-demokratycznej — spadkobierczyni w prostej linii partii hitlerowskiej.

Żadne z mocarstw — sygnatariuszy porozumień poczdamskich — nie ma prawa ignorować tych faktów.

Nota rządu radzieckiego wskazuje następnie na cele, do jakich dąży NRF, partia która jawnie wysuwa żądanie zmiany granic państw europejskich i dąży do zapanowania terytoriów innych państw oraz domaga się utworzenia w Niemczech zachodnich jeszcze potężniejszej machiny militarno-przemysłowej.

Oświadczenie wskazuje, że powstanie i działalność NPD są najbardziej rażącym przejawem obecnej rzeczywistości zachodnioniemieckiej, przesyczonej duchem militarystyki, odwetu i rozpasanego szowinizmu narodowego. Sam rząd federalny opiera swą politykę na nieuznawaniu istniejących granic państw europejskich, mówi o równouprawieniu w dziedzinie zbrojeń jądrowych, rości sobie prawo do występowania w imieniu ludności drugiego państwa niemieckiego — NRD.

Rozstrzygnięcie problemu, czy będzie nowa wojna światowa, czy też jej nie będzie — stwierdza oświadczenie — to nie jest sprawa

wa wewnętrzna NRF. Rząd radziecki uważa za swój obowiązek zwrócić się w szczególności do rządu USA jako do jednej ze stron Układu Poczdamskiego, na których spoczywa główna odpowiedzialność za zapewnienie pokoju i demokratycznego rozwoju Niemiec zachodnich.

Dalszy fragment oświadczenia wykazuje, że wbrew Układowi Poczdamskiemu w NRF rozwija się militarystyka i duch odwetu, że w Niemczech zachodnich działają dziesiątki neohitlerowskich organizacji, z których najsilniejsza jest partia narodowo-demokratyczna.

Rząd radziecki usilnie wzywa rząd USA, aby z całą odpowiedzialnością i bez dalszej pobłażliwości zbadał wszelkie następstwa, jakie może za sobą pociągnąć zwiększenie z podjęciem takich kroków wobec Niemiec zachodnich, których konieczność wypływa z zobowiązań, wynikających z Układu Poczdamskiego i innych porozumień czterostronnych, oraz jakich wymagają interesy zapewnienia na długą metę bezpieczeństwa europejskiego i międzynarodowego.

Analogiczne oświadczenia rządu radzieckiego przekazano ambasadorom W. Brytanii i Francji w ZSRR. (PAP)

Związki z Czarnym Kontynentem

Szczecin — bazą żeglugową do portów Afryki zachodniej

Motorowiec „Gdynia”, „Lublin”, „Bydgoszcz”, „Kruszwica”, „Wisłica”, „Kraków”, „Częstochowa”, „Świdnica”, „Rzeszów”, „Łódź”, „Toruń” i „Warszawa” — to statki Polskiej Żeglugi Morskiej pływające stale na linii zachodnioafrykańskiej.

Na ich burtach wymalowane jest słowo „Uniafrica” — jest to nazwa linii do portów

Automatyczny kontroler

Tachografy już w produkcji

Bazy transportowe PKS otrzymują w najbliższych miesiącach pierwsze tzw. tachografy (urządzenia produkowane przez Łódzką Fabrykę Zegarów). Umożliwią one precyzyjną kontrolę jazdy każdego kierowcy. Tachograf jest zespołem mechanizmów, rejestrujących szybkość oraz przejechane kilometry i zapisujących przebieg jazdy. Tachograf wykazuje również wszystkie postoje.

Nowe urządzenie będzie też pomocne przy ustalaniu szczegółów wypadków drogowych. Tachografy bowiem udowodnią bezspornie, z jaką szybkością kierowca prowadził wóz w określonym momencie jazdy. (PAP)

zachodniej Afryki, utworzonej przed kilku laty przez szczytnego armatora — Polską Żegludę Morską i NRD-skie Przedsiębiorstwo Żeglugowe z Rostocku. Linia zachodnioafrykańska obsługiwana jest wspólnie przez 12 statków PZM i 6 jednostek NRD, których portem macierzystym jest Rostock. Linia „Uniafrica” — jest dobrym przykładem współpracy między Polską i NRD.

Co tydzień ze Szczecina wypływa do Afryki statek regularnej linii żeglugowej. Wiezie on do portów zachodnioafrykańskich polskie wyroby przemysłowe i towary tranzytowe naszych sąsiadów: CSRS, Węgier, NRD. Po drodze statki zabierają w portach zachodnich inne ładunki, przewożą również pasażerów, dysponując dobrze wyposażonymi, klimatyzowanymi kajutami.

Srednio afrykański rejs trwa ok. 2 miesiące. W drodze powrotnej z Afryki statki przewożą surowce dla kraju i zagranicznych kontrahentów: ziarno kakaowe, egzotyczne drewno, orzeszki ziemne, olej itp. towary.

Szczecin łączy również z Czarnym Kontynentem i inne związki. Statki rybackie „Gryf” i „Odry” łowią na wodach zachodnioafrykańskich, sprzedając spore ilości ryby w portach Afryki.

Warto również dodać, że szczytni naukowcy badają obecnie w kolejnej wyprawie archeologicznej przeszłość dawnej stolicy królestwa Mali. Muzeum Pomorza Zachodniego posiada jedną z najbogatszych w kraju kolekcję afrykanistyczną — w jej skład wchodzi: rzeźby, wyroby ludowe, przedmioty codziennego użytku, łódzie rybackie ze sprzętem, a nawet... kompletna chata murzyńska. W Szczecinie działa również studium

Tajemnicze morderstwo na Florydzie

Policja amerykańska znalazła w ubiegłą sobotę w miejscowości Dania na Florydzie zwłoki dwóch młodych kobiet, które w kostiumach kąpielowych z uczepionymi do ich ciał kawałkami betonu wyłowiono na wodach Atlantyku.

Z pierwszych oględzin wynikało, że dziewczęta nie przeżywały długo w wodzie. Każda z dziewcząt została uprzednio zamordowana licznymi uderzeniami łomu w głowę. Wiek dziewcząt szacuje się na około 20 lat. Jedną z nich nosisła na palcu pierścionek zaręczynowy. (PAP)

afrykanistyczne, szeroką działalność rozwija towarzystwo polsko-afrykańskie. (PAP)

Energiczny protest przeciwko wyzyskowi

W Turynie zakończyły się 3-dniowe obrady IV Konferencji Robotniczej WPK z udziałem sekretarza generalnego KC L. Longo. Mówcy napietowali ostro politykę gospodarczą obecnego rządu, ujawniając wyzysk stosowany wobec robotników przez przemysł monopolistyczny znajdujący oparcie w gabinecie premiera Moro.

Wskazywali oni na nasilającą się eksploatację robotników poprzez gwałtowny wzrost tempa produkcji zaprogramowanego przez maszyny elektroniczne. (PAP)

15-letni chłopak mordercą

Emmanuel Malliart nie żyje

W niedzielę przed południem rozpoczęto energiczne poszukiwanie lasu wokół willi rodziców porwanego Emmanuela Malliarta. W odległości 150 m od rodzinnego domu znaleziono zwłoki porwanego chłopca. Wówczas podejrzany 15-letni Jean-Claude M. przyznał się, że w ubiegły poniedziałek uprowadził podczas powrotu ze szkoły Emmanuela i w 15 minut później zabił go uderzeniem pałki w głowę. Młody zbrodniarz przyznał się też, że działał sam.

Po wykryciu sprawcy porwania i zabójstwa 7-letniego Emmanuela Malliarta ujawnia się obecnie szczegóły tego okrutnego morderstwa. W niedzielę od była się w Wersalu konferencja prasowa, na której komisarz policji Rene Camard poinformował dziennikarzy o tym, co stało się w ubiegły poniedziałek na jednej z cichych alei Wersalu.

Piętnastoletni Jean Claude M. zaproponował wracającemu na obiad Emmanuelowi wspólną zabawę. Obaj chłopcy pobiegli w stronę willi Malliartów, gdzie przyszył morderca wrzucił do skrzynki przygotowany już wcześniej list z daniem 20 tysięcy franków okupu, a następnie pobiegł do odległego o 150 metrów lasu. Tutaj 15-letni zwyrodnialec zamordował małego Malliarta kijem. Następnie rozebrał zwłoki chłopca zabierając część odzieży. Ciało zamordowanego Emmanuela przykrył on warstwą liści. Od chwili gdy zaproponował ofierze zabawę, minęło 15 minut.

Jak ustalono podczas wstępnego śledztwa, Jean Claude M. planował porwanie małego Malliarta od kilku tygodni. W pokoju nieletniego zbrodniarza policja znalazła wiele komiksów i magazynów ilustrowanych, których bohaterowie najczęściej wyłudzały okupy. Za ich przykładem 15-letni morderca z Wersalu wyłudził od rodziców swoje okupione 20 tysięcy franków. In spektor Camard nie ujawnił na razie szczegółów przekazywania żądań. Wiadomo tylko, że kiedy Malliartowie wątpili, czy konaktujący się z nimi kidnaper faktycznie ma jakikolwiek związek z ich synem, wówczas Jean Claude przekazał im jedną z części odzieży małego Emmanuela.

Trzymane od rodziców ofiary pieniądze, młody zbrodniarz ukrył w domu, w którym mieszkał wraz ze swoją rozwiedzioną matką i jej przyjaciółkami.

Zgodnie z ustawodawstwem francuskim, jeśli młody morderca uznany zostanie winnym dokonanej przestępstwa czeka go kara od 10 do 20 lat więzienia dla nieletnich. Jego nazwisko podane zostanie do wiadomości publicznej w chwili, kiedy dowiedziona zostanie w pełni jego wina.

Warto zaznaczyć, że w tym samym lasu nie opodal willi Malliartów na początku br. znaleziono ciało Charlesa Vassiliadesa syna pułkownika armii francuskiej. Morderstwo to nie zostało wyjaśnione do dziś.

W ostatni piątek, kiedy cała Francja oczekiwała z niepokojem na wynik poszukiwań Emmanuela Malliarta z miejscowości Chalons-sur-Marne na deszcz wiadomość, iż zginęła tam 12-letnia Marie-Claude Gervais. Dziewczynka wyszła, aby przyprowadzić ze szkoły do domu swojego młodszego brata. Od tej pory ślad po niej zaginął. W trzy godziny po jej zniknięciu w kanale 20 km od Chalons-sur-Marne znaleziono jej tornister. Przypuszczano więc, że uciekła ona z domu.

W niedzielę ponad 400 policjantów, żołnierzy i ochotników zorganizowało poszukiwania, przeszukując kanały i rzeki w rejonie Chalons oraz okoliczne lasy i farmy. W jednym z kanałów nie opodal miejsca, gdzie natrafiono na tornister, znaleziono też ciało

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Obawa przed nastrojami antywojennymi

Dowództwo USA

„poszukuje” donosicieli

O zaniepokojeniu dowództwa sił zbrojnych USA nastrojami antywojennymi, których objawem było niedawno opuszczenie lotniskowca przez czterech marynarzy amerykańskich, świadczy wiadomość podana przez Associated Press, iż dowództwo marynarki wojennej USA ostrzegło swój personel w strefie Wietnamu pld. i na całym świecie przed uleganiem wpływowi „różnych ugrupowań antywojennych”.

Dyrektywa w tej sprawie wzywa oficerów, by przypomnieli swoim podwładnym o złozonej przez nich oficjalnej przysiędze i zalecali im donoszenie władzom przełożonym o otrzymywaniu „wszelkich materiałów o charakterze antywojennym.” (PAP)

Człowiek z obcym sercem może już... spacerować

Według informacji, które napłynęły z Kapsztadu w poniedziałek rano, Louis Washkansky czuje się coraz lepiej i w stanie jego zdrowia następuje systematyczna poprawa. W niedzielę pacjenta przewieziono do nowej sali szpitalnej.

Jeden z chirurgów oświadczył, że jeżeli rekonwalescencja przebiegać będzie równie pomyślnie jak dotychczas Washkansky będzie mógł wstać z łóżka już pod koniec tego tygodnia.

Chirurg dr John Bosman oświadczył, że pacjent jest w stanie podnieść się z łóżka i

spacerować już w chwili obecnej. Oczywiście jest jednak rzeczą, że lekarze nie pozwolą mu na to.

Washkansky spędza obecnie większość czasu na słuchaniu radia. Przegląda również pisma, które publikują wiele jego zdjęć oraz żony i 15-letniego syna. W niedzielę odwiedził pacjenta brat, który oświadczył po wizycie, że Louis wygląda znakomicie i ma świetne samopoczucie.

Najnowsze badania wykazały, że dotychczas nie pojawiły się żadne oznaki odrzucenia przez organizm pacjenta przeszczepionego przed 9 dniami serca.

Dr Marius Barnard, brat prof. Chrisa Barnarda, który przeprowadził operację przeszczepienia serca oświadczył, że jedno z amerykańskich towarzystw telewizyjnych zaofiarowało 500 tys. dolarów za udostępnienie zdjęć z operacji. Również pewien magazyn francuski zaproponował 70 tys. dolarów za prawo opublikowania takich zdjęć. Dr M. Barnard dodał, że żadna z ofert nie może być zrealizowana, ponieważ podczas operacji nie dokonano ani jednego zdjęcia. Gdybyśmy posiadali choć jedną kliszę, każdy mógłby ją wykorzystać bezpłatnie — zakończył dr Barnard. (PAP)

Walka z przyszcycą w W. Brytanii

W ramach prowadzonej w W. Brytanii od wielu tygodni walki z epidemią przyszcycy, zarządzone zamknięcie szkół wiejskich.

W niedzielę, w oświadczeniu Ministerstwa Rolnictwa podano, że w ciągu soboty zanotowano 33 nowe ogniska zarazy.

Od października kiedy na pograniczu angielsko-walijskim wybuchła epidemia przyszcycy, padło 285 tysięcy sztuk bydła, owiec i świń. (PAP)

GO NIEZA - inni

Stoły korespondent „Trybuny Ludu” w Pekinie — Zygmunt Słomkowski pisze („Trybuna Ludu”, nr 343) o dokumencie, opublikowanym przez kierownictwo „rewolucji kulturalnej”. Artykuł wydrukowany w trzech centralnych pismach chińskich stanowi punkt wyjścia do kampanii politycznej na wsi. Dotychczas „rewolucja kulturalna” nie dotarła bowiem — poza paru wyjątkami — na wieś, chociaż rolnictwo stanowi przecież podstawę gospodarki chińskiej (500 mln. chłopów). Głównym motywem kampanii na wsi ma być krytyka przemian w systemie rolnictwa chińskiego, dokonana w początku lat sześćdziesiątych.

„Wspomniany dokument oraz późniejsze komentarze — czytamy — bronią pierwotnej koncepcji komun ludowych (z lat 1958—59) i potępiają przede wszystkim takie zmiany, jak przywrócenie działek przysagrodowych, prywatnej hodowli i wolnego rynku, zwrot chłopom prostych narzędzi produkcyjnych i części drzew owocowych, nadanie chłopom prawa do korzystania ze zbiorów z zagospodarowanych przez nich, a nie wykorzystywanych przez komuny, oddogów, zainteresowania materialne członków grup produkcyjnych i

„Rewolucja Kulturalna” wobec wsi

brygad wzrostem produkcji. Zmiany te, choć nie naruszają zasad kolektywnej gospodarki i wprowadzone zostały na podstawie wniosków wypływających z doświadczeń komun ludowych po latach „wielkiego skoku” (1958—60) nazywane są obecnie „restauracją kapitalizmu” (...)

„Proces ten obliczony jest jednak na dłuższy czas, bo warunkiem go zarówno niebezpieczeństwo wstrząsów społecznych na wsi, czego, jak wynika z artykułu, pragnie się uniknąć, jak i słabość aparatu politycznego i administracyjnego w komunach w wyniku dotychczasowego przebiegu „rewolucji kulturalnej”. Jaskrawo natomiast widoczny jest cel zamierzonej operacji: zwiększenie akumulacji na wsi. Chodzi tu m. in. o rozpoznaenie doświadczeń wzorcowej brygady Taczai, gdzie prawie całkowicie zniesiono różnice w wynagradzaniu za poszczególne prace.”

W tym samym artykule Z. Słomkowski informuje o zapowiedziach przekształcenia Działalności Komunistycznej Partii Chin. W artykule prasowym mówi się obecnie, że organizacje i instancje partyjne były świadomie „neutralizowane” i nie poparły poszczególne poczynań „rewolucji kulturalnej”. Piszcie się o wielu człon-

Ankieta tygodnika l'Express

Tygodnik l'Express opublikował wyniki ankiety przeprowadzonej wśród około tysiąca Francuzów i Francuzów powyżej 21 lat.

Na pytanie czy Wielka Brytania powinna być teraz przyjęta do Wspólnego Rynku 42 proc. ankieterów odpowiedziało nie, 32 proc. — tak, a 26 proc. nie wyraziło na ten temat żadnej opinii. (PAP)

Następny hitlerowiec w dowództwie NATO

Z dniem 1 stycznia 1968 stanowisko zastępcy szefa sztabu planowania i operacji przy dowództwie nacelnym NATO w Europie, które mieści się w Chieuvres-Casteau (Belgia), obejmie były pułkownik w hitlerowskim sztabie generalnym i obecny generał Bundeswehry, Peter von Butler. Stanowisko to obsadzone było dotychczas przez innego generała Bundeswehry, wywodzącego się również z szeregow sztabowców, Wehrmachtu, von Baudissina.

Generał von Butler uczestniczył w agresji hitlerowskiej na Polskę i Związek Radziecki. (PAP)

Ofiara wypadku sama alarmuje o katastrofie

Maszynista kolei, jadący w kierunku Cambridge (W. Brytania) zdmknął się, kiedy w oknie lokomotywy ujrzał nagle głowę człowieka krzyczącego z całej siły: „stań pan wreszcie!”

Okazało się, że pociąg najechał na najbliższym skrzyżowaniu na jego limuzynie. Lokomotywa ciągnęła po szynach samochód na odcinku 300 metrów. Kierowcy samochodu jakimś cudem udało się wydostać ze zmiążdżonego wraku, wdrapać się po buforach na lokomotywę i samemu zaalarmować maszynistę o katastrofie. Kierowca samochodu (lat 40) i jadący z nim towarzyszy podróży wyszli z katastrofy bez większych obrażeń ciałnych. (PAP)

KOZIOLKI

6, 9, 15, 19, 30, dod. 46

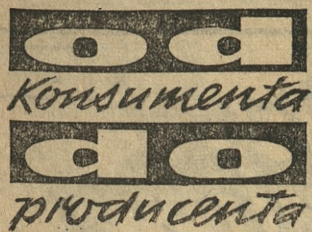
TOTO-LOTEK

1, 7, 9, 16, 26, 45 dod. 47

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
12. XII. 1967 Nr 293 (7410)

LEKTOR

J. M.



NOWA AKCJA

„Głosu Wielkopolskiego“

- Czy można dostać płaszczyk dla 10-letniej dziewczynki?
- Nie ma.
- Może więc są dla niej spodnie narciarskie?
- Nie ma.
- A fartuszki szkolne?
- Zabrakło.

Skąd my to znamy? Odpowiedź chyba zbyt techniczna bo obrazek to dość powszechny, nie tylko w konfekcyjnej branży. Ma on przy tym wszelkie znamiona zjawiska, które nieustannie dokucza choć zlikwidować go w gruncie rzeczy nie trudno. Otóż i sedno sprawy. Tym zajmujemy się w naszej nowej akcji: „OD KONSUMENTA DO PRODUCENTA” poświęconej pracy handlu i przemysłu w dziedzinie zaspokojenia konsumpcyjnych potrzeb społeczeństwa.

Konieczność równowagi

Ogłaszamy nową akcję, bowiem sytuacja rynkowa — jak to stwierdzono podczas X Plenum KC PZPR — kształtuje się niezadowalająco i to nie tylko w indywidualnym odczucie obywateli. Wadliwa praca

TROPEM RYNKOWYCH NIEDOMAGAŃ

szeregu ogniw handlu i przemysłu konsumpcyjnego godzi także w interesy gospodarki narodowej.

Rosnącej sile nabywczej ludności (popytowi) nie towarzyszy dostateczne staranie niektórych ogniw gospodarczych i agend rad narodowych, odpowiedzianych za pełne sklepy atrakcyjnych towarów (podaż). Dlaczego tak się dzieje? Sprawa jest prosta. Nagromadziło się wiele najróżniejszych przeszkód — przede wszystkim w bieżących, które zakłócają oczekiwany porządek rynkowy, usztywniają działania ludzi i sprawne kształtowanie procesów ekonomicznych. A rynek jest niezwykle czuły, na co handel i przemysł muszą reagować decyzjami szybkimi i elastycznymi. Decyzji takich częstokroć brak lub zapadają późno.

To prawda, że popyt chadza różnymi drogami, które trudno poznać. Tym bardziej trzeba je badać. Wiele też można prześledzić. Każdy fryzjer na przykład wie, że gdy TV transmituje dobry mecz piłkarski, spada u niego frekwencja amatorów strzyżenia. Nie każdy natomiast wytwórca chłeba wie, że gdy nadeślna zima, za późno na rozpoczęcie produkcji sanek.

Pełne magazyny?

Przystępujemy do nowej akcji, by zastanowić się wraz z Czytelnikami nad tym, w jakim stopniu producenci i ogólna handlu zaspokajają potrzeby

konsumenta. Znaleźliśmy się na tym etapie rozwoju gospodarczego, gdy w decyzjach handlowych i produkcyjnych nie wystarcza kierować się kryteriami ilości. Decydujący głos mają dziś jakoś i rodzaj towaru. Nie robi wrażenia pełna półka artykułów (choć i to się liczy). Nabywca stawia pytanie zasadnicze: co to za artykuły, a nie otrzymawszy zadowalającej odpowiedzi w postaci pełnej oferty asortymentowej — kieruje swoje środki na inne cele lub rezygnuje w ogóle z zakupów. Stąd w ówczesną dynamikę obrotów, czego konsekwencje nie raz dają się odczuć. Dają one znać o sobie tym ostrzej, że tempo wzrostu produkcji przedsięwzięcia pracujących na zaspokojenie potrzeb ludności było (w I półroczu br.) dość wysokie (np. w przemyśle lekkim — 4,6 proc., w przemyśle ciężkim — 7,2 proc., w drobnej wytwórczości — 9,9).

Czymże jest jednak taki lub inny wskaźnik, choćby najwyższy, dla konsumenta? Często tylko zestawem liczb i to nieprecyzyjnym. Tak jest zawsze, gdy za wskaźnikami nie stoi oczekiwana podaż poszukiwanych artykułów. Tak też dzieje się od pewnego czasu na naszym rynku: klient szuka szeregu towarów i ich nie znajduje, choć jednocześnie magazyny pełnią od zapasów innych artykułów.

W Wielkopolsce, w okresie między czerwcem 1966 i czerwcem 1967 roku, tzw. zapasy nie

prawidłowe towarów wzrosły o 28 procent i na półroczu się gały wartości 687 milionów złotych. W przedsiębiorstwie „Arged” — jedna trzecia nadmiernych zapasów to masa towarowa trudno zbywalna; w Centrali Tekstylna-Odzzieżowej takiż problem ma wielkość 15 procent, a w ZURIT — 18 procent (dane na I półroczu 1967 r.).

Co trzeci konsument poszukujący odzieży, wyrobów dziewiarskich i obuwiu męskiego, jak ustaliło Biuro Badania Opinii Konsumentów w Warszawie — odchodzi z kwitkiem od lady sklepowej tylko dlatego, że nie może znaleźć odpowiednich rozmiarów, fasonów, kolorów czy nowych wzorów.

Własne podwórko

Kto odpowiada za niedomogi rynkowe — handel czy przemysł? Zaopatrzeniowcy przedsięwzięcia handlowych, którzy dokonują zakupów, czy wytwórcy złych bądź niedostosowanych do potrzeb towarów? Gdzie przebiega granica błędów, jak nawiązywać się przeszłości i przyszłości?

Dociec tego można jedynie w każdym przypadku oddzielnie. Ale też w każdym przypadku kontrahenci starają się znaleźć liczne argumenty usprawiedliwiające, a w ich świetle winę zawsze ponosi partner. Dla handlu jest nim przemysł, dla przemysłu — handel.

Wiele źródeł niedomagań ma charakter zdecydowanie subiektywny. Dlatego też w akcji „OD KONSUMENTA DO PRODUCENTA” będziemy starali się pokazać, co można i trzeba u nas w naszym, polskim i wielkopolskim handlu detalicznym i hurtowym — naprawić, co powinien zrobić producent by mniej było narzekań konsumentów.

Sądymy, że przyniesie to korzyści konsumentom, że pomoże handlowi i niektórym wytwórcom w dźwiganu pracy na wyższy poziom. Nasza akcja będzie tym owocniejsza, im bardziej zbliżymy ją do dialogu, do wymiany zdań wolnej od odruchów niechęci krytykowanych. Jednocześnie obok uwag krytycznych nie raz sięgniemy po przykłady dobrej roboty, zachęcające do pomyślowych inicjatyw i energicznych działań.

Konkludując, będziemy szukać odpowiedzi na wiele pytań, a wśród nich znajdują się takie: Dlaczego handel nie wie czego poszukuje klient? Dlaczego przemysł stroni od nowości? Jak skłonić hurt i detal do lepszej współpracy?

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nowa akcja nie będzie łatwa, bo niedomagań jest sporo, a charakter ich bywa złożony. Liczymy tym bardziej na Waszą pomoc Czytelnicy, na Wasze spostrzeżenia, uwagi i propozycje. Oczekujemy więc na listy. Akcja: „Od konsumenta do producenta” — otwarta.

ZBIGNIEW MIKA

Literatura społeczno-polityczna

Pierwsze 5-lecie gospodarki Polski międzywojennej

Najpowszechniejszym zainteresowaniem cieszy się historia najnowsza. To zrozumiałe, bo przecież dzieje najnowsze dla wielu ludzi są jeszcze współczesne, a ponadto one właśnie postawiły najbardziej wyraziste piętno na czasach, w których żyjemy. I stąd zapewne bierze się ciagle w niedostatecznym stopniu zaspokojone zapotrzebowanie na literaturę o najnowszej przeszłości.

Nauka — mimo znacznego ożywienia takich badań, zwłaszcza w ostatnich latach — chętniej sięga do czasów dawniejszych, dysponując w odniesieniu do nich ustaleniami lepiej zbadanymi i poznanymi. Jest zresztą prawidłowością ukazywanie przez naukę tym bardziej wyczerpujących obrazów przeszłości im dłuższy czas upływa od badanych wydarzeń.

Na szczęście nie oznacza to rezygnacji z prób naukowych opracowań o czasach najnowszych. Świeżym dowodem jest pierwszy z czterech zapowiadanych tom „Gospodarki Polski międzywojennej 1918—1939”. Autorzy w oparciu o nowe ustalenia podejmują przekazywanie bardziej wyczerpującego obrazu całości gospodarki okresu międzywojennego niż to było możliwe w ich publikacji z lat 1960—62 pt. „Zarys historii gospodarczej Polski 1918—1939”. Na razie mamy tom pierwszy zatytułowany „W dobie inflacji 1918—1923”.

Jest to istotne wypełnienie luki w naszym piśmiennictwie naukowym, które ten okres na ogół omijało. Przyczynami są brak źródeł wystarczających dla badacza i niedoskonałość danych statystycznych. Z powodu panującej wówczas inflacji statystyki posługujące się wskaźnikami wartościowymi mają mocno ograniczoną przydatność. Ponadto właśnie w pierwszych latach niepodległości dopiero opracowywano metody zbierania materiałów z różnych dziedzin życia, zmieniając poszczególne zasady, co dzisiaj utrudnia porównywalność wielu danych. Przy tym brak jest dokładnych statystyk dotyczących tak ważnych dla gospodarki dziedzin, jak produkcja przemysłowa, zatrudnienie.

Wszystko to ogranicza możliwości naukowego przedstawienia zjawisk. Landau i Tomaszewski, zdając sobie sprawę z tych trudności, podjęli jednakże próbę przedstawienia gospodarki tego okresu. Prawda, że w częściach mówiących wyłącznie o gospodarce wielu zjawisk nie można było przedstawić w formie syntetycznej, że przeważa opis, często obwarowany zastrzeżeniami i wątpliwościami co do wiarygodności przedstawionych liczb i materiałów. Na inne naukowe ujęcie pięciu pierwszych lat gospodarki nie podległej Polski nie pozwalają, niestety, niedoskonałe źródła.

A jest to okres ważny dla historii Polski międzywojennej. Lata 1918—23 były bowiem wstępnym etapem organizowania niepodległego państwa polskiego. Wówczas właśnie Polska wkroczyła na drogę rozwoju kapitalistycznego. W tym okresie tkwią źródła trudności, które ujemnie zadziały nad rozwojem gospodarki polskiej w całym 20-leciu międzywojennym. W tym okresie na rodzimym tle hamulce postępu gospodarki, jak nierozwiązany problem przeludnienia wsi, nadmierna zależność gospodarstwa od zagranicy.

Autorzy dzieła to pięćlecie gospodarki polskiej na trzy okresy: pierwszy — podporządkowania gospodarki potrzebom wojny i paacyfikacji społecznej (od uzyskania niepodległości do zakończenia w 1920 r. wojny polsko-radzieckiej); drugi — koniunktury inflacyjnej (do lata 1923 r.); trzeci — przejścia inflacji w hiperinflację, a więc rozpoczęcia się kryzysu gospodarczego. Układ książki nie jest jednak podporządkowany temu podziałowi. Zagadnienia gospodarcze poprzędzone omówieniem warunków odzyskania niepodległości i procesem kształtowania się terytorium państwowego Polski, układają się wykład przed stawiający kolejno: ludność, przemysł, rzemiosło, warunki bytu ludności, rolnictwo, handel wewnętrzny, komunikację, skarbowość, walutę, bankowość, kapitały zagraniczne i handel zagraniczny.

W niektórych rozdziałach spotykamy poglądy, które mogły być sformułowane dopiero po zbadaniu kwestii, których nauka przedtem nie podejmowała. Oto np. autorzy omawiają tu książki przeciwnostawiając się poglądom, według których pogarszanie się materialnego położenia pracowników najemnych zaczęło się w Polsce wraz z pojawieniem się inflacji, a więc już w 1918 r. Zdaniem Landau i Tomaszewskiego umiarkowana początkowo inflacja odgrywała w gospodarce rolę zdecydowanie nie pozytywną także z punktu widzenia interesów ekonomicznych robotników i urzędników. Dopiero silna inflacja lat 1922—23 zahamowała wzrost płac realnych i ogólnej koniunktury przemysłowej, powodując pauperyzację mas pracujących.

TADEUSZ KACZMAREK

*) Zbigniew Landau, Jerzy Tomaszewski — „W dobie inflacji 1918—1923”, tom I „Gospodarki Polski międzywojennej 1918—1939”. Szkoła Główna Planowania i Statystyki w Warszawie, wyd. Książka i Wiedza. Nakład 2740, str. 400, zł 55.

Czego chciał Kiesinger w krajach azjatyckich?

Aktywizacja dyplomacji NRF w Azji

Kancelarz NRF Kiesinger po wrócił 28 listopada br. z 9-dniowej podróży do azjatyckich krajów. Przebywał w Indiach, Birmie, Ceylonie i Pakistanie. Widocznie przywiązywał wielkie nadzieje do rozmów, jakie miał przeprowadzić z szefami rządów tych państw, skoro wyjechał z Bonn w czasie kryzysu funta szterlinga w Anglii. Jaki był cel jego podróży?

Według oficjalnego oświadczenia Bonn, podróż kancelarza miała na celu „umocnienie pozycji NRF w trzecim świecie”, przy czym dodaje się, że Niemcy zachodnie chcą tylko przyczynić się do stabilizacji tych krajów. Jednakże postępowo prasa indyjska dostrzegła w tej podróży polityczną i ekonomiczną ekspansję zachodnich Niemiec w Azji. Od dłuższego czasu przygotowywali grunt do podróży Kiesingera jego dyplomaci w krajach azjatyckich, głównie b. hitlerowcy, których Adenauer, a później Erhard, ukryli z dala od Europy.

Z 25 dyplomatycznych przedstawicieli NRF, w krajach azjatyckich, hitlerowcy stoją na czele 15. Tak np. w Indiach ambasadorem NRF jest baron Dietrich von Mirbach, członek NSDAP od 1933 roku, mający za sobą karierę osobistego referenta Ribbentropa. W Birmie też działa hitlerowiec od 1933 r., Richard Bottler, były radca ministerstwa spraw zagranicznych Trzeciej Rzeszy. W Ceylonie ambasadorem jest Theodor Auer agent hitlerowskiego wywiadu w Maroku (nr członkostwa w NSDAP 3 398 113). Prasa ceylonska niejednokrotnie domagała się jego odwołania w Pakistanie. aż do przejścia niedawno na emeryturę, długie lata ambasadorem był Heinz von Falkenstein, aktywny hitlerowiec.

byli sekretarz tzw. „Komitetu Europejskiego”, który opracował tzw. „nowy porządek” w Europie.

Wymieniliśmy tylko główniejszych hitlerowców w służbie dyplomacji NRF, którzy przygotowywali podróż Kiesingera w krajach azjatyckich i gruntowali pozycję NRF w Azji Południowej. Zadaniem ich była penetracja kapitału zachodnioniemieckiego na rynki azjatyckie. NRF pod względem tempa rozwoju handlu z krajami Azji południowo-wschodniej zajmuje po Japonii drugie miejsce wśród krajów kapitalistycznych. Indie, które pierwsze odwiedził Kiesinger, wykazują w handlu z NRF stale bilans ujemny. W 1965 r. zachodnioniemiecki eksport do Indii przewyższył import o 805 mln DM. Tak wygląda w praktyce „pomoc”, jaką ofiarował Indiom w czasie swego pobytu zachodnioniemiecki kanclerz.

Ale głównym politycznym celem jego podróży było ratowanie zbankrutowanej „doktryny Hallsteina”, przy pomocy której Bonn starało się nie dopuścić do normalizacji stosunków krajów azjatyckich z Niemiecką Republiką Demokratyczną i wiązało z tym „pomoc” finansową. Zdajemy sobie jasno sprawę — pisze w dyjska gazeta „Patriot”, że kierownicy polityki bońskiej nie zamierzają udzielać pomocy tam, gdzie nie przynosi politycznej dywidendy.

Wyniki podróży, sądząc z tonu prasy zachodnioniemieckiej są bardzo nikielne lub żadne. Według „Frankfurter Allgemeine Zeitung” — „podróż ta się nie opłaciła”. Dlaczego? Wyjaśnią bowiem powściągliwie lub negatywne stanowisko Indii, Birmy, Ceylonu i Pakistanu wobec sugestii Kiesingera. Premier Indii pan Gandhi o-

świadczyła mu wręcz, że „o czasie uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej jej kraj sam zdecydował i obecny stan trwać będzie nie będzie”. Podobne stanowisko — jak pisze „FAZ” — zajęła Birma. Na wyspie Ceylon — jeszcze gorsza sytuacja. Tam, według prasy zachodnioniemieckiej trzeba się liczyć z powrotem do władzy pani Bandaranaike i otwartego uznania NRD, której konsulat generalny już działa. Pakistan zażądał od NRF dostarczenia broni, jakiej odmówiły Stany Zjednoczone. Kiesinger znalazł się w kłopotliwej sytuacji wobec Waszyngtonu i pomocy w tej formie odmówił. Pakistan bowiem opowiadała się po stronie krajów arabskich i przeciwko agresji Izraela, z którym związano się Bonn.

Tak więc polityczne cele podróży Kiesingera po Azji doznały niepowodzenia. Konferencje, jakie tam odbył, wykazały wzmocnienie międzynarodowej pozycji Niemieckiej Republiki Demokratycznej w krajach azjatyckich.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Wiele atramentu i farby drukarskiej zużyto dla scharakteryzowania dążeń do demokratyzacji współczesnego Kościoła rzymsko-katolickiego. Zarówno katolicy jak i niekatolicy autorzy poświęcili temu tematowi niezliczone publikacje prasowe i książkowe w których z różnych pozycji napisali o potrzebie zmiany starostwieckiej struktury organizacji Kościoła. Można powiedzieć, że rozwinęta została na całym świecie wielka kampania prasowa godząca w kościelnych tradycjonalistów, którzy anachroniczną strukturę Kościoła chcieliby zachować w stanie niezmienionym. Owi tradycjonalisci wzbraniają się nie tylko przed demokratyzacją Kościoła, lecz są przeciwnikami wszelkich prądów demokratycznych w życiu publicznym i uważają, że świat był doskonały wtedy, kiedy panował sojusz między ołtarzem a tronem.

W przedrukowanym przez „Tygodnik Powszechny” (z 19 listopada br.) artykule znanego teologa katolickiego ojca Bianchiego czytamy o sytuacji w kurii rzymskiej:

„Antydemokratyczny styl, mocno wprawdzie złagodzony, występuje dalej w metodach stosowanych przez Kurie i Kancelarię (papięską — S. M.), w książkowych tytułach i towarzyszącej im postawie. Cytowanie doskonałych wypowiedzi Soboru na temat wartości osobistego zaangażowania niczego nie dowodzi. Katolicy muszą spojrzeć w oczy prawdzie, że w obowiązującym systemie władza jest wciąż jeszcze skupiona w rękach kilku ludzi, którzy żałośnie czasami nie dotrzymują kro-

Niebagatelna przestroga

ku ani w dziedzinie znajomości teologii, ani w rozumieniu współczesnej epoki”.

Ojciec Bianchi, podobnie jak inni zwolennicy demokratyzacji Kościoła, nie ukrywa swego rozczarowania spowodowanego nikłym postępem zmian w feudalnej instytucji papieskiej. Jest on zdolny do realistycznego spojrzenia na rzeczywisty stan rzeczy w odróżnieniu od tych publicystów katolickich (nie brakuje ich także w Polsce), którzy co prawda opowiadają się za demokratyzacją Kościoła, lecz kierując się nieumiarkowanym optymizmem koloryzują sytuację i sugerują, że dzieło demokratyzacji instytucji kościelnej jest poważnie zaawansowane.

Ojciec Bianchi stwierdza z żalem: „Kościół katolicki wciąż zbyt mało ludzi świeckich i duchownych do odpowiedzialnego uczestnictwa w społeczeństwie. Buduje się katedry, narzuca liturgie, wybiera biskupów, narzuca proboszczów bez realnego zasięgnięcia opinii świeckich czy duchownych niższego szczebla (...) Prawo rozporządzania środkami finansowymi i innymi, będącymi własnością społeczności kościelnej spoczywa na skutek wspomnianych, przestarzałych metod w ręku niewielkiej liczby osób (...) monarchistyczne i paternalistyczne formy katolicyzmu ograniczają w dużym stopniu potrzebę odpowiedzialności wobec społeczeństwa wiernych. Biskupi jako „corporato solis” łatwo rozporządzają majątkiem społeczności, nie troszcząc się przy tym zbyt o uzyskanie aprobaty tej ostatniej”.

Aby uniknąć wszelkich nieporozumień i zarzutów ze strony tradycjonalistów, o. Bianchi zastrzega, że analiza, którą on przeprowadza „nie zmierza podstępnie ani do uzasadnienia anarchii ani do odrzucenia wszelkiej tradycji. Chcielibyśmy raczej wykazać, że ludzie dorosli i inteligentni przestają wkrótce interesować się Kościołem, który dopuszcza ich tylko do niewielkiego albo niewiele znaczącego udziału w decyzjach duszpasterskich”.

Jest to, jak widzimy, przestroga bardzo poważna. Dotyczy ona tak kurii rzymskiej, jak i tych episkopatów krajowych, które nie dopuszczają do rozwoju demokratycznych nurtów w Kościele i są przestraszone coraz głośniejszą krytyką paternalistycznego i monarchistycznego sposobu bycia hierarchów kościelnych. Przestroga o. Bianchi dotyczy jak najbardziej tych biskupów polskich, którzy ów monarchistyczny paternalizm i związaną z nim koncentrację niekontrolowanej oddolnie władzy kościelnej w rękach jednego lub co najwyżej kilku dostojników kościoła traktują jako nieodłączny atrybut katolicyzmu.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Doki na statki do miliona ton

Brytyjska stocznia Harland and Wolff opracowała założenia projektowe budowy na Kanale Musgrave suchego doku, w którym będą budowane statki o nośności 800 tys. i 1 mln. ton, lub równocześnie dwa zbiornikowce o nośności 400 tys. ton każdy. Przewiduje się, że koszt budowy tego doku wyniesie ok. 22—28 mln dolarów.

Również Holendrzy budują suche doki dla statków o nośności 1 mln ton. Mianowicie stocznia Verlome w Rotterdamie przystąpiła do budowy dwóch suchych doków o wymiarach 580—600 na 85 m. wyposażonych w suwnice bramowe o udźwigu 800 ton i możliwości podnoszenia segmentów statkowych na wysokość 100 m. W tych dokach będą budowane zbiornikowce o nośności do 900—950 tys. ton.

(Interpress)

W halach i na stadionach

Dużym zainteresowaniem cieszył się czwórmecz pływacki, który odbył się w Ośrodku Sportowym w Poznaniu. Uczestniczyły zespoły Pafawagu i Juwenili z Wroc-

ławia oraz Warty i Lecha. Uzyskał kilka dobrych wyników m. in. rekordy Polski. Krawczyk (Pafawag) uzyskał na 200 m. stylem zm. 2.21.1. Wynik ten jest rekordem Polski seniorów. Rekordy Polski w kategorii dzieci ustanowiła m. in. z poznańskiego Lecha na 100 m. st. grzbietowym — Kobielska (Lech) — 1.17,4 min.

Na ringach bokserskich

Ostatniej niedzieli rozegrano kilka spotkań pięściarskich o mistrzostwo I i II ligi, w konkurencji międzynarodowej i innych.

Nie spisał się tym razem reprezentanci okręgu poznańskiego. W meczu rozegranym w Kaliszu reprezentacja Łotewskiej SRR, która wystąpiła pod firmą Rygi rozgromiła drużynę Kalisza (II reprezentacja Wielkopolski) 18:2. Jedynie dwa punkty dla gospodarzy zdołał zdobyć T. Fleske.

W meczu o Puchar GKKFIT reprezentacja Poznania po raz drugi uległa reprezentacji Łodzi, która zwyciężyła na własnym ringu w stosunku 14:8. Poznaniacy stracili szansę na zdobycie zaszczytnej nagrody. W drugim meczu Warszawa pokonała reprezentację Śląska 18:4. Ostatnia kolejka spotkań rozegrana zostanie w najbliższą niedzielę.

Na czele tabeli rozgrywek o mistrzostwo I ligi znajdują się: Hutnik Nowa Huta i Legia Warszawa, mające po 29 pkt. przed Gwarą Łódź. II ligę opuszczają drużyny Bieszczad i Bydgoskiej Astorii.

II-ligowy Górnik Radlin pokonał u siebie bokserów „Wismut” Gera (NRD) 16:4.

Awans do I ligi zapewnili w stylu klasycznym wywalczyli drużyny GKS Katowice i Spójni Gdańsk.

We Wrocławiu odbyły się międzynarodowe mecze piłki ręcznej, w których wrocławianie pokonali drużynę Wiednia 5:4 a wrocławianie wygrali z Austriakami 19:15.

W spotkaniach o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie GKS Katowice prowadzi z 27 pkt. i wyprzedza mistrza Polski Legię — 5 pkt.

Nasza reprezentacja „siódemka” stała się rezerwacją przedostatniego dnia międzynarodowego turnieju piłkarzy ręcznych w Moskwie. W meczu z Jugosławią liczone się z porażką naszych reprezentantów. Spotkanie zakończyło się remisowo 12:12.

W Bukareszcie w międzypaństwowym meczu w podnoszeniu ciężarów między reprezentacjami juniorów Polski i Rumunii, zwyciężyli Polacy 4:3.

Bardzo dobrze spisali się na międzynarodowych zawodach w łódzkiej figurowym w Bańskiej Bystrzycy w konkurencji chłopców, młody reprezentant Polski Mieczysław Szmuchert. Zajął on drugie miejsce za Szwajcarem Rosineli — 697,4 pkt. Polak zebrał 688,8 pkt.

Na międzynarodowym szermierczym turnieju szablistów w Paryżu, dwaj reprezentanci Polski Sobczak i Grzegorek odpadli już w wicofinałach.

Rugbiści warszawskiej Skry spotkali się w Tbilisi z tamtejszym Dynamo przegrywając 9:11.

Sukcesem wicemistrzów Polski, siatkarzy AZS Warszawa zakończył się turniej w Hadze. W finale Polacy wygrali z zespołem Racing Club 3:1 i zajęli pierwsze miejsce. Nagrodę dla najlepszego siatkarza otrzymał nasz reprezentant Hubert Wagner.

W najbliższych dniach przybędą do Polski bokserzy meksykańscy, którzy wystąpią w Warszawie oraz w kilku innych krajach europejskich.

Bardzo starannie przygotowują się do startu na Igrzyskach Olimpijskich w Grenoble hokeiści Rumunii. Podczas meczu w miejscowości Winnipeg spotkali się z olimpijską reprezentacją Kanady. Wygrali gospodarze 6:2. Rumuni zaprezentowali się niezwykle korzystnie.

Temsiści Szwecji zapewnili już sobie awans do finału rozgrywek o puchar króla szwedzkiego Gustava V. Wygrali mecz półfinałowy z CSRS. Drugi finalistą wyłoniony zostanie ze spotkania Hiszpania — W. Brytania.

Skoczkowie do wody NRF okazali się najlepszymi w trójmeczach z Włochami i Austrią rozegranym w Bonn.

W międzypaństwowym meczu piłki ręcznej kobiet zespół NRD pokonał Rumunię 12:8.

dalekopisem

REKORD ŚWIATA

W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW Sztangista amerykański Russel Knipp poprawił rekord świata w wyciskaniu w wadze średniej rezultatem 158,5 kg. Poprzedni rekord świata należał w tej konkurencji do Władymira Kurencowa (ZSRR) — 157,5 kg.

SUKCES

AKROBATÓW SPORTOWYCH Z Lipska powróciła reprezentacja Polski w akrobatyce sportowej, która w międzypaństwowym meczu pokonała drużynę NRD 137,5 : 135 pkt. Z siedmiu rozegranych konkurencji cztery przyniosły sukces naszej ekipie.

PUCHAR EUROPY W SIATKÓWKĘ

Rewanżowy mecz I rundy Klubowego Pucharu Europy w piłce ręcznej kobiet, między mistrzyniami Polski — siódmką Cracovii i mistrzyniami Francji — Stade Marsellais UC, przyniósł ponowne zwycięstwo krakowiakom 20:9 (7:3). Pierwsze spotkanie tych drużyn w Krakowie wygrały również Polki 29:9 (15:5). Zakwalifikowały się do 1/8 finału Pucharu Europy.

DWA REMISY BEDNARSKIEGO

W rozgrywanym w Palma na Majorce międzynarodowym turnieju szachowym Jacek Bednarski (Polska), w 11 rundzie zremisował z Hiszpanem Diaz del Corral, a w dwunastej turze rozgrywek nie rozstrzygnął partii z Medina (Hiszpania). Po tych remisach Polak powiększył swój dorobek do 4 pkt. ale w tabeli turnieju zajmuje odległe miejsce 14—15 ex aequo z Hiszpanem Calvo. Liderem jest nadal Duńczyk Larsen — 8,5 pkt., przed Botwinnikiem (ZSRR) — 8,5 pkt. i Smysłowem (ZSRR) 7 pkt. (za)

Koszykówka

Stracony punkt poznańskiego AZS-u

Cztery spotkania rozegrali w sobotę i niedzielę koszykarze Lecha i AZS-u z lubelskimi zespołami Startem i Lublinianką. Trzy z nich zakończyły się zwycięstwami naszych drużyn zaś w czwartym AZS nieoczekiwanie przegrał z jedną z najsłabszych drużyn I ligi Lublinianką 60:62, mimo że do przerwy akademicy prowadzili 39:28. W tym ostatnim meczu drużyna poznańskiego AZS-u zaprezentowała się z jak najgorszej strony, grając na poziomie A-klassy. Pewien udział w zwycięstwie Lublinianki miał warszawski sędzia Klimaj, który w widoczny sposób

faworyzował zespół gości. W szóstej i ósmej kolejce spotkań nie rozegrano wszystkich meczów objętych terminem, z uwagi na wyjazd zespołu mistrza Polski AZS-u Warszawa do Barcelony (Hiszpania), gdzie akademicy rozegrali pierwszy mecz o wejście do ćwierćfinału Pucharu Europy z zespołem Juventud Badalona. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Hiszpanów 87:56.

A oto rezultaty ostatniej soboty i niedziel:

Polonia — Sparta 77:58
Legia — Wisła 87:65
AZS Poznań — Lublinianka 60:62
Lech — Start Lublin 89:73
Polonia — Wisła 61:83
Legia — Sparta 68:61
AZS Poznań — Start Lublin 75:56
Lech — Lublinianka 65:58
AZS Toruń — Wybrzeże 69:72

TABELA

1. Legia Warszawa	8	14	619:527
2. Wisła Kraków	8	13	603:584
3. Lech Poznań	8	13	568:549
4. Polonia W-wa	8	13	556:565
5. AZS Warszawa	6	12	420:340
6. Wybrzeże Gdańsk	7	12	499:470
7. Śląsk Wrocław	6	10	429:386
8. AZS Toruń	7	10	484:471
9. Lublinianka	8	10	494:558
10. AZS Poznań	8	10	498:558
11. Sparta N. Huta	8	9	491:549
12. Start Lublin	8	9	513:619



Na bardzo dobrym poziomie stało spotkanie koszykarzy o mistrzostwo I ligi pomiędzy poznańskim Lechem o Startem Lublin. Zespół Lecha dwukrotnie zdobywał zdecydowaną przewagę, ale zawsze goście potrafili zmniejszyć niekorzystną dla nich różnicę punktową. Duży udział w tym środkowy Startu — najwyższy zawodnik grający w I lidze — mierzący 207 cm Górnicki, którego widzimy na zdjęciu w walce o piłkę z defensywą Lecha.



Dwa zwycięstwa odnieśli w sobotę i niedzielę koszykarze Lecha, których pierwszą piątkę mamy okazję oglądać na zdjęciu (powyżej). Stoją od lewej: Kosicki, Cegielski, J. Dolczewski, Chojnacki i M. Pawelczak.



W niedzielę w całym kraju odbywały się uroczystości związane z 60 rocznicą sportów motocyklowych i samochodowych w Polsce. Na zdjęciu fragment uroczystej akademii w poznańskim Domu Techniki. Uroczystość zgromadziła na sali wielu dawnych i obecnych działaczy oraz zawodników, była okazją do podsumowania sukcesów jakim sport motorowy Wielkopolski może się poszczycić.

Fot. (3) — K. Przychodźki

MUZYKA Na 20-lecie Filharmonii

Z okazji swego 20-lecia Filharmonia Poznańska wystąpiła z dwoma uroczystymi koncertami. Pierwszy z nich przypominał dawno u nas niegrany VI Symfonię „Jubileuszową” S. B. Poradowskiego. Utwór został napisany na 5-lecie Filharmonii (1951—2). Zmarły przed kilku miesiącami kompozytor był szczególnie związany z naszym miastem. Tutaj działał od młodości, ofiarowując Poznaniowi swój talent artystyczny i pedagogiczny (PWSM). Prof. Poradowski pozostawił niemały dorobek twórczy, w którym ważne miejsce zajmuje 8 Symfoni. Właśnie odtworzona „VI” należy do cenniejszych dzieł autora opery „Płomienie”. Jest bogato instrumentowana. Charakterystyczna tu równowaga pomiędzy emocjonalizmem a formą. Już pierwsze Allegro cechuje rozmach dynamiczny i pomysłowe rozpracowanie tematyki. Dobrze kontrastujące Adagio (II cz.) przynosi frazy wręcz tradycyjne, o zdecydowanych akcentach uczuciowych. Roztańczone, oberkowe Scherzo (III) daje odprężenie po romantycznych emocjach części poprzed-

niej. W finale dochodzą nas echa klasycyzmu. Całość koronuje majestatyczna Coda.

Ozdobą omawianego koncertu stał się występ wiołoczelisty rumuńskiego Radu Aldulescu, grającego wyjątkowo pełnym dźwięcznym tonem oraz z niezachwianą precyzją i swobodą techniczną. W programie efektowne „Wariacje na temat rokoka” Czajkowskiego. Repertuar wieczoru uzupełniały „Ewokacje” F. Dąbrowskiego, najnowsze opus poznańskiego autora, awangardowe ścieranie się płaszczyzn brzmieniowych, przy szczególnym eksponowaniu instrumentów perkusyjnych. Całość imprezy interesującą prowadził Z. Szostak, gorąco oklaskiwany (wraz z orkiestrą — jubilatką), szczególnie po VI Symfonii Poradowskiego. Jednak szkodała dziwnie mała frekwencja publiczności podczas owego pierwszego dnia jubileuszowego. Czy nie dało się zapłacić auli UAM chociaż młodzieżą? Gdzie się podziwiał umuzykalnieni wychowankowie audycji szkolnych?

Z kolei drugą imprezę — sobotnią — wypełniły produkcje Chóru Chłopińskiego i Męskiego Filharmonii. Obszerny program przewidywał zarówno dzieła klasyczne polskie i

obce (począwszy od XVI-wiecznego G. Palestriny), romantyczne (Moniuszko, Chopin) ale i nowsze (F. Nowowiejski, S. Poradowski, S. Wiechowicz). Z dawna wiadomo, że zespół „poznańskich słowików” wzorowo odtwarza motety i madrygaly dawnych epok. I w tej dziedzinie bodaj nie znajduje konkurencji. Ostatnio raz jeszcze potwierdziła się zaświadcza opinia. Chór wykazał trafne rozumienie wymogów klasycznego stylu wielkich polifonistów. Piękno brzmienia, z całą subtelnością różnych odcieni dynamicznych (słynne pianissimo „stuligraszków”) obserwowaliśmy także przy realizacjach dostojnych kompozycji M. Zieleskiego i G. Górczyckiego. Kunsztownie odtworzono mistrzów włoskich: G. Croce, A. Caldare oraz brawurowe „Exultate” A. Scarlatti. Wzruszały ekspresja 3 kompozycje współczesnego Węgry — G. Deakbardosa. Wirtuozostwo wokalne chóru S. Stulgrosza odnosiło sukcesy również przy finałowych numerach koncertu.

Tym razem tłumnie zgromadzone audytoryum owacyjnie przyjmowało polską muzykę ludową, w misternych stylizacjach kompozytorskich. Na zakończenie chociaż wspomnijmy pianistę A. Tatarkiewicza, który dyskretnie akompaniował do kilku pozycji wieczoru (odpowiedzialna partia w „Glinianym wozniku” Wiechowicza).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

człowiek pancerz i pies

TEKST — JANUSZ PRZYMAŁOMSKI
RYJUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Rzecz dzieje się na dalekiej Syberii w 1943 roku. Po raz drugi tego dnia wyszli na przesiekę. Przycichł monsun więcej od Pacyfiku.

Stary przystanął na chwilę rozejrzał się, trzymając szczer w rękę, a potem znowu ruszył w las. Za nim, z nosem opuszczonym ku ziemi, szła niewesoła suka Mura. Janek, o kilka kroków w tyle, zamykał pochód. Nie, wiedział im się dzisiaj.



Milczeli, bo las nie lubi rozmowy. Stary na otwartej dłoni podał suce kawałek chleba ze słoniną; wzięła niechętnie, jednym zębem. Rozumiała, że nie wykonała pracy, że jeszcze jej się nie należy.

Janek z szerokiej kieszeni kurtki dobył Szarika. syna Mury. Nazwał go Szarik, Kuleczka, bo psiak po urodzeniu podobny był rzeczywiście do kosmatego kłębaka popielatej wełny.



— Ktoś tu poluje prócz nas — powiedział wreszcie Stary. — Człowiek albo zwierz. Las pusty, jakby wymiotł. I wówczas właśnie Mura uniosła mądry, siwiejący łeb, wzięła daleki wiatr.

Ruszyła z początku niepewnie, kręto, a potem ostrzej poszła prosto przez leszczyny. Nie minęła minuta, gdy usłyszeli trzask z drugiej strony polany. Mura sadziła przodem, a nieco bliżej myśliwych sunął potężny odnien. Mura wyprzedziła i skoczyła ku niemu. Trafiła jednak przednimi łapami na rozmiękłe błoto. To ją zgubiło: zaatakowany dzik sięgnął wroga jednym skrzętem łba. W tej chwili huknął wystrzał. Zwierz drgnął, ugął przednie nogi i zwałił się jak rażony piorunem.

Dzik nie żył. Mura leżała na boku, spodem sączyła się krew. Stary klęknął.

— Szkoda. Dobra byłaś, Mura, dobra suka.



Stary dzielił mięso dzika i nagle... Urwał w pół słowa Janek usłyszał tylko, jak mięso pada na ziemię. Unikając gwałtownych ruchów, z wolna obrócił głowę. Kątem oka dostrzegł najpierw Starego, przyczajonego na ugitych nogach, ścisnącego w rękę długi, okrwawiony nóż.

Idąc za jego wzrokiem Janek zobaczył łeb płaski, koci, zdobiony rudymi bokobrodami. Wszystko to trwało nierucho i tylko ogon długi, prężny ogon bił gwałtownie o boki.

Stary nie obracając się, nie drgnawszy nawet szepnął: — Strzelba na seku... Uwaga... Bierz!

cdn



CHOINKI

Z TWORZYW SZTUCZNYCH
PRAKTYCZNE I ESTETYCZNE

oraz

OZDOBY CHOINKOWE LAMETĘ I OGNIŁE CHOINKOWE

NABĘDZIESZ WE WSZYSTKICH
DROGERIACH I PERFUMERIACH
na terenie m. POZNANIA.

ŻYCZYMY
POMYSŁNYCH
ZAKUPÓW.

M9678

Praca

Uczniwa pomoc domowa do kulturalnego domu poszukuje. Osobny pokój. Noskowskiego 8 m. 1 — (przy Operze). 12985g

Nauka

Nauczamy solidnie matematyki, fizyki. Każdy za kres. Tel. 705-09, od godz. 18. 12638g

Tańców ucze. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 12216g

Sprzedaj

Wzki dziecięce chromowane poleca Wytwórnia Przybylak, Głogowska 133 12363g

Wózki dziecięce ostatnia nowość, spacerowe, poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a. 11183g

Owczarek niemiecki, suka dwuletnia, cała czarna z rodowodem, tresowana oraz 3-miesięcznego czarnego pieska, bardzo ładne okazy sprzedam. Poznań, Słoneczna 59, godz. 10-17. 12597g

Wapno workowe, białe, gazzone, gips krede, trzcinę, papę smołę, lepek, karbolinowe, zasuwę kominowe płyty „Suprema” poleca: Składnica — Poznań, Jężycka 13. 12633g

Na gwiazdkę sprzedam tańcie fortepian. Ul. Jackowa 39 m. 2. 12516g

Teły do maszyny dziewiarzkiej nr 4, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12484g.

Sprzedam bardzo tanio kredens, cena 1.000,— zł. Promienista 16 m. 6, barak, po godz. 17. 12437g

Cegły większą ilość, dźwigary, dachówki z rozbiórki, sprzedam. Poznań, Kopernika 2 m. 6 od godz. 17. 12476g

Piece kaflowe pokojowe — okazujemy sprzedam. — Podkomorska 19 — ogłaszać od jutra. 12383gpr

Sprzedam korzystnie meble kuchenne segmenty, pokój kombinowany jasny orzech, szafy i tapczan. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1249g.

Gnieźno! Sprzedam plażnik na krzyżowe, płyta metalowa, ul. Dąbrowskiej 28 m. 3. 276p

Sprzedam siedmiomiesięczną sukczkę rasy owczarek niemiecki z pełnym rodowodem. Balcerk Rawicz, ul. J. Krasickiego 46 m. 2. 258p

Samochody

Kupię Warszawę, fabrycznie nową, najchętniej górną, zozaworową 203, cena do uzgodnienia. Czempin, telefon 15, po godz. 19. 12791g

Kupię „Fiata”, „Trabant”, inny małoditrazowy. Poznań, Łanowa 9 m. 10. 12879g

„Volvo” 144 fabrycznie nowy model 1968 sprzedam zamiennie na taniej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12908gpr.

Kupię nową „Warsawę”. Poznań, Nowogrodzka 24, Tadeusz Kubiś. 11849g

OPERETKA
POZNAŃSKA

ZAKUPI

Fisharmonie

Zgłoszenia kierować:
Poznań, ul. Niezłomnych 1a, tel. 546-69 i 532-67. K9782

Kupię dom z zabudowaniami gospodarczymi do 2 ha ziemi. Józef Mleczek Wystok, poczta Boczów, pow. Ślubice, woj. zielonogórskie. 271p

Sprzedam dom jednorodzinny, 1 ha ziemi, po sprzedaży cały wolny w Pleszewie Wlkp. Wacław Wielicki Pleszew, Kaliska 192. 278p

Sprzedam działkę, 2 ha ziemi, dom mieszkalny i gospodarczy w dobrym punkcie, nadający się na hodowlę lub rzemiosło blisko Klecka, pow. Gnieźno. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11760g.

Kupię dom wyłączony w stanie surowym przy dogodnej komunikacji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11776g.

Kupię domek jednorodzinny, względnie mieszkanie wyłączone, ewentualnie wezmę w dzierżawę, na okres 1/4 roku — dobrze zapłacę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11776g

Sprzedam połowę domu z wolnym mieszkaniem w Poznaniu. Informacja: Poznań, ul. Mińska 3. 11787g.

Parcelę pod budowę domu letniskowego, blisko Poznania, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11835g.

Oddam w dzierżawę budynek gospodarczy 40 m² na warsztat przy ul. Leszczyńskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11760g.

Zguby

Kolnierzyk okrągły futrzany, zagubiono dnia 8. 12. 67 r. około godz. 17, na trasie autobusowej Kościelna — plac Wolności. Prosi o zwrot, za wynagrodzeniem — biedna pracownica fizyczna. Kościelna 46 m. 11. Szulczerka. 12984g

16 listopada wieczorem — zagubiono zegarek. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12989g.

Zgubiono prawo jazdy — kat. amatorskiej, wydane przez PPRN Kościan, nr 2073/62 nazwisko Bogdan Marcinia, Wielichowo, Świerczewskiego 1. 283pw

UWAGA!

SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG SPECJALISTYCZNYCH
„CINEMA”

w Poznaniu, ul. Wroniecka 17, tel. 507-86

poleca

najnowsze i stare nagrania ulubionych melodii

również

Z DEDYKACJĄ DLA TWOICH
NAJBLIŻSZYCH NA RÓŻNE OKAZJE

CHCESZ WIEC ZROBIĆ PRZYJEMNOŚĆ
TWOIM BLISKIM — SPIESZ DO STUDIA
W LESZNIE, UL. NARUTOWICZA 15.

W9500

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy Krawców im. „1 Maja” w Ostrowie Wlkp., Pl. 23 Stycznia 4 — zatrudni KIEROWNIKĄ TECHNICZNEGO w branży odzieżowej. Wymagane wykształcenie wyższe plus 4 lata praktyki, względnie wykształcenie średnie techniczne + 8 lat praktyki — w tym przynajmniej 4 lata na stanowisku kierowniczym. Wynagrodzenie od 3000,— do 3.500,— zł + premia zgodnie z przepisami CZSP. W9739

Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 10/12 zatrudni z dniem 1 stycznia 1968 r. — GŁÓWNEGO SPECJALISTĘ ze znajomością instalacji rurowych, zagadnień cieplnych i wentylacyjnych. K9655

Biuro Projektów Przemysłu Ziemiannego w Poznaniu, ul. Rycka 2 — zatrudni zaraz: — INŻYNIERĄ z uprawnieniami i praktyką projektową na stanowisku projektanta wod.-kan., — INŻYNIERĄ lub TECHNIKA z praktyką na stanowisku st. kalkulatora instalacji przemysłowo-sanitarnych, — TECHNIKÓW z praktyką projektową na stanowisku asystentów projektanta wod.-kan., — TECHNIKA z praktyką projektową na stanowisku asystenta projektanta instalacji c. o. K9020

Zjednoczenie Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych, Branżowy Ośrodek Normowania i Organizacji Pracy, Oddział w Poznaniu — zaangażuje: — INŻYNIERÓW MECHANIKÓW — na stanowiska st. inżynierów, — TECHNIKÓW MECHANIKÓW — na stanowiska instruktorów.

Wymagana praktyka w działach przygotowania produkcji, technicznych, technologicznych, produkcyjnych i w bezpośredniej produkcji. Zgłoszenia osobiste lub pisemne — Poznań 41, ul. Piłsudskiego 1 — telefon 710-21, wewn. 392. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K9524

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, Oddział Rejonowy Poznań — Zachód, ulica Konfederacka, barak 3, przyjmie zaraz — KANDYDATÓW NA SPRZEDAWCÓW — AJENTÓW do kiosków „Ruch”. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Sieci, ul. Konfederacka 3, pok. 9, w godz. od 10-13. K9467

Konińskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Konińsku, ul. Dąbrowskiego 35 — zatrudni zaraz ZASTĘPCĘ DYREKTORA d. s. technicznych, — Wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką w zakresie zagadnień mechanicznych - energetycznych lub chemiczno-spożywczych. Warunki pracy do omówienia na miejscu: podanie z życiorysem należy kierować pod adresem przedsiębiorstwa. K9264

PALACZA DO PIECA C. O. z uprawnieniem — zatrudni natychmiast w zakł. nr 2 — ul. Kraszewskiego nr 28. Zgłoszenia: PSP „Introkarton” — Poznań, ulica 27 Grudnia 9. K9262

Komunikaty

**MIĘSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
GOSPODARKI KOMUNALNEJ W KOŚCIANIE**
Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Kościanie, ze od wtorku, dnia 12 grudnia 1967 roku, godzin rannych, tutejsza gazownia przejdzie na wyłączną produkcję mieszanki gazowej propan-butan-powietrze o cieple spalania ca 6000 kcal/m³.
W związku z powyższym oraz z uwagi na bezpieczeństwo zwraca się uwagę PT odbiorców gazu na niepozostawianie bez nadzoru czynnych urządzeń odbiorczych gazu.
Wszelkie stwierdzone zaburzenia lub nieszczelności w instalacji gazowej, kuchenkach gazowych i innych urządzeniach odbiorczych gazu — należy natychmiast zgłaszać tut. Przedsiębiorstwo w celu usunięcia zaistniałych nieprawidłowości.
Ponadto zawiadamia się, że dla prawidłowego spalania gazu zażądanie konieczności uregulowania niektórych kuchenek gazowych. Czynność tę wykonywać będzie na zlecenie tut. Przedsiębiorstwo.
Ze względu na wysokie ciepło spalania gazu, kategorycznie nie należy używać gazowych pieców kapełowych w celu zabezpieczenia ich przed zniszczeniem. W9762

Zakłady Jajczarsko Drobiarskie w Poznaniu, Dział Skupu i Kontrakcji Drobiu, telefon 742-11 do 12

ZAWIADAMIAJĄ
wszystkich chętnych podjęcia kontraktacji kurecząt tuczonych typu „broiler” z powiatów sąsiadujących z pow. Poznań, że w DNIU 14 GRUDNIA o godz. 10 w Wydziale Drobiarskim w Poznaniu — Junikowie, ul. Wypoko 2/4 — odbędzie się ZEBRANIE-INFORMACYJNO-SZKOLENIOWE dla osób prywatnych i przedstawicieli gospodarstw państwowych i spółdzielczych w programie którego przewiduje się:
1. informacje organizacyjno-ekonomiczne
2. przekazanie podstawowych wiadomości z techniki tuczu
3. zwiedzanie ferm — autokarem.
Podstawowe wymagania: pomieszczenie o powierzchni 200 m² z możliwością ogrzewania i wentylacji. Donosimy, że autobus naszych Zakładów będzie czekał o godz. 9.30 przed gmachem Dworca PKP przy wyjściu głównym i dowiezie uczestników na miejsce zebrań. K9507

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „LAS”, Poznań, ul. Słowackiego nr 13 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót dla naszego Rejonu w Międzychodzie:
1. przebudowa hali traków i maszynowni,
2. budowa wiaty magazynu opakowań,
3. rozbudowa budynku administracyjnego,
4. wykonanie kanału zdalczącego instalacji c. o.

Powyższe roboty będą wykonywane częściowo z materiałów inwestora.
Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w Poznańskim Przedsiębiorstwie Produkcji Leśnej „LAS” w Poznaniu — w Dziale Inwestycji.

Oferty prosimy składać w terminie 10 dni od daty ogłoszenia, których otwarcie nastąpi w terminie 14-dniowym od daty ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K9144

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Nr 9 w Poznaniu, ul. Winklera 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU marki Warszawa-furgon M-20, nr inw. J-690, cena wywoławcza 18.000,— zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 27. XII. 67 r. o godz. 11 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Samochód można oglądać w poniedziałki i czwartki od godz. 10 do 12 po uprzednim zgłoszeniu się na wartowni. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa lub na konto 1218-6-1050 w NBP I/O/M Poznań w przeddzień przetargu. K9491

Spółdzielnia Pracy Wytwarzania Metalowych „Pokoń” w Poznaniu, ul. Łacina 6, tel. 700-30 lub 700-39 — ogłasza PRZETARG na:

1. Wykonanie metalowych kółek cyfrowych do numeratorów biurowych w ilości 13.500 kompl. po 6 szt./kompl. wg dokumentacji z materiału wykonawcy. 500 kompl. do końca br.
2. Wykonanie sprężyn w ilości 13.500 kompl. po 3 szt./kompl. wg dokumentacji z uwzględnieniem obróbki cieplnej, z materiału wykonawcy.
3. Dokonanie obróbki cieplnej elementów do numeratora wg dokumentacji na 13.500 numeratorów.
4. Wykonanie grzebieni do numeratorów wraz z obróbką cieplną wg dokumentacji z materiału Spółdzielni.
5. Malowanie lakierem młotkowym korpusów do wieszaka z materiału wykonawcy.
6. Remonty średnie i kapitalne parku maszynowego Spółdzielni.

Termin wykonania i dostawy sukcesywnie do 30. XI. 1968 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w terminie 10-ciu dni od daty ukazania się ogłoszenia, w sekretariacie Sp-ni przy ul. Łacina 6.

Część oficjalna przetargu odbędzie się o godz. 9.00 w jedenastym dniu od chwili ogłoszenia.

Blizszych informacji technicznych udziela Dział Techniczny Sp-ni. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K9544

Dyrekcja Stoczni „Ustka” w Uście, ul. Westerplatte 1 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie detali kooperacyjnych, łodzi trapów i kutrów na ogólną wartość 2 mln. zł.

Dokumentacja techniczna do wglądu w dziale kooperacji Stoczni „Ustka”.
Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w sekretariacie Stoczni Ustka do dnia 20. 12. 1967 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 21. 12. godz. 10.00.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K9783

Dnia 9 grudnia 1967 r. zmarł mój najdroższy mąż, brat, wujek i szwagier

Edward Żakowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 10.10 na Junikowie.

W smutku pogrążona
ZONA z RODZINĄ 13073g

Dnia 10 grudnia 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., droga żona, nasza kochana mama, babcia, teściowa, siostra i ciocia, przeżywszy 66 lat, śp.

Michalina Wylegała

z domu WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu św. Krzyża w Buku. W imieniu stróżanej rodziny

KS. KAZIMIERZ WYLEGAŁA
Buk, Poznań, Gdańsk 13035g

Dnia 10 grudnia 1967 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana, nigdy niezapomniana żona, matka, siostra, teściowa, bratowa, kuzynka i babunia, przeżywszy lat 63, śp.

Helena Dymka

z domu BRAMBOR

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUKI
i RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 126 m. 4 13054g

Dnia 8 grudnia 1967 r. zmarła nagle przeżywszy lat 62

Jadwiga Kowalska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 14.00 z kaplicy cmentarza na Główniej (Miłostowo).

Msza św. żałobna 16 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Marcina.

W smutku pogrążona
RODZINA 13047g

Dnia 9 grudnia 1967 r. zakończył swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, namaszczonej Olejami św., mój najukochańszy i najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy tatuś, teść, dziadziś, śp.

Teofil Woźny

emeryt MPK

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 14.00 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CORKI, ZIĘCIOWIE
i WNUKI

Poznań, ul. Bojanowska 14 m. 3 13031g

Dnia 11 grudnia 1967 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, w 77 roku życia namaszczonej Olejami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Wincenty Prac

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA z DZIEĆMI i WNUKAMI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Lubon 3, ul. Kościuszki 114 13063g

Dnia 10 grudnia 1967 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 93, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, dziadek i pradiadek, śp.

Aleksander Stokowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. zostanie odprawiona 13 bm. o godz. 6.00 w kościele O.O. Dominikanów.

W głębokim smutku pogrążeni
DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI
i RODZINA 13023g

Dnia 10 grudnia 1967 r. zmarła namaszczonej Olejami św., przeżywszy 77 lat,

Weronika Rutkowska

z domu WOŹNIAK

Żałobna Msza św. oraz wyprowadzenie Zwłok odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu, przy ul. Poznańskiej.

Swarzędz, ul. Strzelecka 31 13074g

Dnia 7 grudnia 1967 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 20, śp.

Eugeniusz Dziubiński

czeladnik fotograficzny

W toku nauki rzemiosła oraz swej krótkiej praktyki czeladniczej był szlachetnym i sumiennym współpracownikiem oraz wzorem prawdziwego kolegi.

Pamięć o Nim zostanie wśród nas na zawsze. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 grudnia 1967 r. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

FOTO „WIMAR”
W. CZARNECKI i WSPÓŁPRACOWNICY 13025g

Dnia 8 grudnia 1967 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka, ciocia

Anna Bieniecka

z domu KOWAL

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkiej żałobie i smutku pogrążeni
BRAT z ŻONĄ,
SIOSTRY i RODZINA
Poznań, 27 Grudnia 21. 12995g

W dniu 9 grudnia 1967 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, nasz ukochany i najdroższy ojciec, teść, dziadek i wujek śp.

Leon Walachowski

odznaczonej medalem X-lecia Polski Ludowej i Odznaką Grunwaldzką.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 10.30 z kaplicy Bożego Ciała przy ul. Bluszczonej.

W głębokim smutku pogrążeni
SYNOWIE, SYNOWE,
WNUCZKA i RODZINA

Poznań, ul. 23 Lutego 40. 13033g

Dnia 8 grudnia 1967 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, tatuś, brat, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Komin

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona
ZONA z RODZINĄ 13028g

Dnia 9 grudnia 1967 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat i najczulszy dziadziś, przeżywszy lat 75

Czesław Sander

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CORKA, SYNOWIE,
SYNOWE, ZIĘĆ i WNUKI

Poznań, ul. Żurawia 7 m. 5. 13000g

Dnia 8 grudnia 1967 r. zmarła nagle nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79, śp.

Stanisława Woźniak

z domu Jędrzejczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami”; NOWY — g. 16 „Czerwone pantofelki”; OPERA — g. 19 „Dama pikowa”; OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — g. 17 „O Kasi co gąski zgubiła”.

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Cudzoziemszczyzna”; SZCZEPYORNO: „Na dzień”; KALISZ: „Cyrano de Bergerac”; LESZNO: „Kłopoty czarodzieja”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „O carskim tronie”; Noteć: „Życie małżeńskie” cz. I i II; CZARNKÓW: „Synowie Wielkiej Niedźwiedzi”; GNIEZNO Lech: „Przed wojną”; Polonia: „Paryż — Warszawa bez wizy”; GOSTYN: „Casanova 70”; JAROCIN: „Car i generał”; KALISZ Kosmos nieczynny; Oaza: „Galia”; Stylowe: „Anioł zagłady”; KĘPNO: „Przedział morderców”; KŁODAWA: „Fatalny list”; KOŁO: „Jak zdobyła dziłki zachód”; KONIN Górniki: „Tomcio Paluch” i „O tych paniach”; KOSCIAN: „Dziś Navarony”; KROŚNIN: „Wzgórze”; LESZNO: „Kaukaska branka” i „Mroźny po rane”; MIEDZICHÓD: „Olimpiada w Tokio”; NOWY TOMYŚL: „Człowiek, którego już nie ma”; OBORNIK: „Kruk”; OSTROW: „Kobiety nie biją nawet kwiatów”; SŁONEC: „Kat”; STRZESZÓW: „Niedziela w Nowym Jorku”; PILA Ikar: „Sabrina”; Iskra: „W marciej petli”; Koral: „Monsieur”; PLESZEW: „Piękny Antonio” i „Nie przysyła mi kwiatów”; RAWICZ: „Nikt nie chciał umierać” i „Trzy dziewczęta”; SŁUPCA: „Czerwona pustynia”; ŚREM Klubowe: „Człowiek bez paszportu”; SŁONKOWO: „Czerwona pustynia”; ŚWIEŻEW: „Uwiedziony i porzucony”; HAMIDIA: „Szamoty”; HOKEJ: „TRZCIANKA: „Ludzie w hotelu”; TUREK Jutrzenka: „Dziś Navarony”; Tur: nieczynny; WAGROWIEC: „Kwaśna czyli opowieść niesamowita”; WOLSZTYN: „Małżeństwo na niby”; WRZESNIA: „Weź ja jest moja” i „101 Dalmatyńczyków”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Paryż — rzeźby klasyczne w Pałacu Luksemburskim”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — do 15 bm. nieczynny.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynny.
Narodowe (Aleja Marcinkowskie 50) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — nieczynny.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — nieczynny.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—15.

WYSTAWY

Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek — Świat — Polityka” — g. 8—21.
Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — „Grody słowiańskie w Melemburgu” — g. 9—15.
PTE (Paderewskiego 7) — „Mata fauna” — g. 10—19.
SARP (Stary Rynek 50) — „Twórczość prof. Romualda Gutta” — g. 16—20 (do 16. XII).
Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10—18.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9—15.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
Klub „Od nowa” Galeria — malarstwo St. Fijałkowskiego — nieczynny.
Pałac Kultury — hall Sali Marmurowej: „Migawki z Zagłębia Konieńskiego” — g. 10—18.

RADIO

WTÓREK: PROGRAM I: FALA
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18); 8.15 Muzyka muzyczna; 8.49 Mówi Technika „Do czego służy powietrze”; 9 Dla kl. IV: „Obrazki z naszej przeszłości”; 9.20 Graja ork. Mantovani i R. Marino; 9.40 Dla przedszkół: „Kup mi, mamo”; 10.00 Proszę mówić — słuchamy — Anatol Stern; 10.20 Muz. polska; 11 Dla kl. VIII: „Wychowanie obywatelskie”; 11.20 Konc. rozrywk. w wyk. Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Na swoją kł. nute; 12.40 Więcej, lepiej, taniej; 13 Dla kl. VII i VIII: „Spotkanie z dyrygentem”; 13.25 Muz. operowa; 14 „Przemysł z susza”; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 14.30 Kwadrans walców; 14.45 Muz. ludowa Kenii; 15.05 Dla szkół średnich: „Biologia przyszłości”; 15.25 Recital organowy z nagrań Eduarda Power Biggs’a w programie utworów Jana Sebastiana Bacha; 16 „Popołudnie z młodością”; 18 „W rytmie serca”; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 „Życie bez przerwy” reportaż; 19.30 St. Moniuszko opr. Grzegorz Fitelberg — Uwertura do opery „Halka”; 19.40 Polska muz. chóralna; 20.31 Studio Klasyczne „Śnieg” słuch.; 21.08 S. Prokofiew — VII Symf. op. 131; 21.41 „Notatnik kulturalny”; 21.51 Konc. życz. 22.35 Studio Piosenki; 23.15 Sylwetka kompozytora Maurice Ravel; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23. 24. 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: FALA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Po jednej piosenke; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35

Wystawa projektów pomnika Mieszka i Chrobrego w Gnieźnie

W Gnieźnie w sali klubu Powiatowego Domu Kultury przy Parku Kościuski 9, została otwarta 10 grudnia br. wystawa prac konkursowych na pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego, która będzie czynna do 17 grudnia br. Zgromadzono na niej dziewięć prac nagrodzonych i wyróżnionych. Zorganizowanie wystawy w Gnieźnie jest zadośćuczynieniem życzeniom społeczeństwa gnieźnieńskiego. Już w pierwszym dniu po otwarciu ekspozycji oglądały ją szerokie rzesze gnieźnian, żywo dyskutując na temat projektów samego pomnika, a także bezpośredniego sąsiedztwa, gdzie mają stanąć budynki muzeum, archiwum i hotelu turystycznego. Szczegółowych wyjaśnień na temat prac udziela mgr Mira Chełmikowska z PDK.

Wobec kontrowersji na temat wyboru miejsca budowy pomnika, organizatorzy ekspozycji Wydział Kultury Prezydium MRN i PDK w Gnieźnie organizują 12 grudnia o godz. 18 spotkanie z artystą plastikiem Janem Berdyszakiem — przewodniczącym komisji artystycznej Komitetu Budowy Pomnika. (Jel)

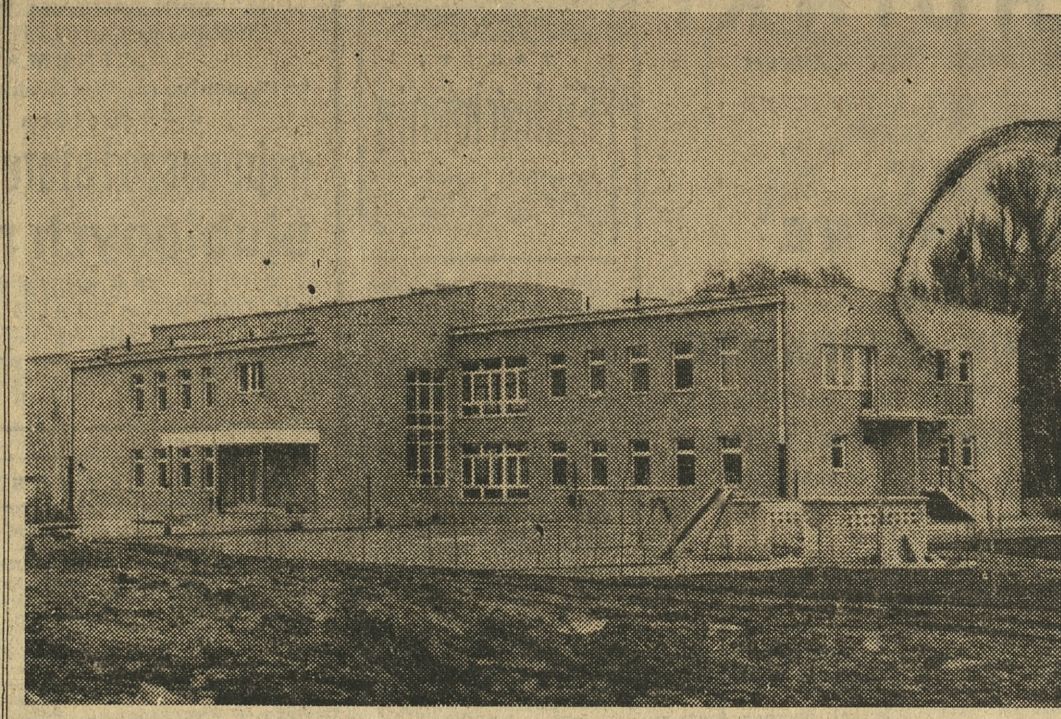
Wieś — baza działalności PCK

W procesie podnoszenia stanu sanitarno-higienicznego wsi wielkopolskiej poważną rolę odgrywają działacze Polskie go Czerwonego Krzyża — przede wszystkim członkowie PCK-owskich zespołów sanitarnych. Zarząd Wojewódzki PCK w Poznaniu przykłada do działalności na wsi dużą wagę, koncentrując wysiłek na stałym podnoszeniu wiedzy w zakresie zdrowia i higieny wśród aktywności wiejskiego PCK. Przykładem jest odbyty niedawno staraniem Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rolnych i Zarządu Wojewódzkiego PCK, 10-dniowy kurs połączony z wczasami, zorganizowany w Województwie pow. Złotoryja dla działaczy PCK z państwowych gospodarstw rolnych naszego województwa. Uczestnicy kursu mieli okazję wysłuchać szeregu ciekawych wykładów, popartych ćwiczeniami z zakresu udzielania pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach.

Przejawem ożywienia pracy PCK na wsi jest również rozpoczęta w dniu 11 bm. — 2 dniowa konferencja szkoleniowa dla członków powiatowych komisji koordynacyjnych oświaty sanitarnej, której współorganizatorem, obok PCK, jest Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Dzisiaj — w drugim dniu konferencji, jej uczestnicy zwiedzają zakłady pracy i PGR w powiecie gnieźnieńskim, gdzie zapoznają się z metodami działalności oświatowo-sanitarnej na tamtejszym terenie. (az)

Przeład czasopism regionalnych; 8.45 Polskie tance ludowe; 9 Muz. baletowa; 9.40 Z życia ZSR; 10.05 Gra Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 10.50 „Smutna Weneja” pow.; 11.25 Z twórczości dawnych i współczesnych mistrzów; 12.25 F. Schubert — Sonata fortep. a-moll; 12.50 „Śmierć prezdynta” felieton; 13.15 Pogad. pt. „Charakterystyka i zastosowanie maczek fosforowych”; 13.20 Graja szafa; 13.50 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 14 Tematy dziecięce w muzyce; 14.30 „Zielone sygnaly”; 14.45 „Biełkita szafeta”; 15 Reportaż z V Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Studentów w Krakowie; 15.30 Dla dzieci „Przygody Tomka Sawyera”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 „Poznań literacki” felieton; 17.35 Gra Zesp. J. Miliana; 17.50 Aud. ekonom.; 18.10 „Marginesy muzyczne”; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy Cykl: „Narodziny nowoczesnej techniki”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20 Synne koncerty fortep. w wyk. radz. pianistów; 20.25 Z muzyki romantycznej; 21.40 Gra Ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 22.20 „Filozoficzne nowości książkowe”; 22.35 Z cyklu „Kwartety symfoniczne Ludwika van Beethovena”; Kwartet Esdur op. 127; 23.15 Muz. tan.; 23.45 WIADOMOŚCI; 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 18.05 Karnawał Weneja — gra Harry James; 18.25 Piosenki, do których wracamy; 18.36 Radiowy

Przedszkola na Osiedlu Tysiąclecia w Gnieźnie



W pierwszych dniach grudnia mieszkańcy Gniezna otrzymali na Osiedlu Tysiąclecia nowe przedszkole. Przeznaczono dla 120 dzieci (jest już ich 140) ma cztery sale do zajęć oraz jedną specjalną do nauki rytmiki. Wszystkie nowoczesnie i estetycznie wyposażone. Nad całością czuwa 18 osobowy personel, z czego 8 osób to aktywni pedagogicznie z kierowniczką Ireną Wierczok, która w przedszkolach pracuje już ponad 16 lat. Jedyną mankament to źle usytuowana kuchnia, w środku zabudowana pomieszczeniem na windę, która dotychczas nie zainstalowana. Brak dużego specjalnego kotła znacznie utrudnia pracę personelowi kuchni. W najbliższym czasie przedszkole otrzyma specjalną płytę asfaltową do jazdy na wrotkach, która w zimie spełniać będzie rolę lodowiska.

Fot. — J. Chlasta

Dobry to znaczy świątły rolnik

Masowe szkolenie rolnicze w Wielkopolsce

Z każdym rokiem rosną wymagania stawiane rolnictwu. Sprostać im mogą jedynie ludzie do tego przygotowani. Dobry gospodarz — to świątły gospodarz, umiejący zastosować w sobie sprawdzone już i wypróbowane metody pracy, uprawy, nawożenia i hodowli. Przekazywanie tych wiadomości za pośrednictwem szkół przysposobienia rolniczego, obejmujących w zasadzie ludzi młodych, nie wystarczy. Konieczność unowocześniania gospodarki rolnej stawia zadanie umasowienia oświaty rolniczej.

Wysiłki władz w naszym województwie zmierzają w kierunku ujęcia powszechnej oświaty rolniczej w odpowiedniej ramy organizacyjne, wypracowania programów szkolenia. W każdym powiecie powołano Powiatowy Zespół d.s. Powszechnej Oświaty Rolniczej, a w każdej gromadzie Gromadzki Zespół Rolny. Koordynatorami są Wydziały Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN i odpowiednie wydziały w powiatach. Rolę doradczą natomiast spełnia Wojewódzki Zespół d.s. Powszechnej Oświaty Rolniczej i Doradztwa Rolniczego. Opracowano nie tylko stosowne instrukcje, ale również programy 2-letnich kwalifikacyjnych kursów rolniczych i 3-letniego szkolenia dla lektorów. Ustalono też zadania w zakresie sieci punktów szkolenia.

Stanowczo — za mało!

W bieżącym roku objęto szkoleniem rolniczym 2173 wsie sołeckie. Nadal 950 wsi sołeckich, zwłaszcza w powiatach tureckim, konińskim, średzkim, jarocińskim, kaliskim, wrzesińskim, nowotomskim, kolskim i kościańskim, pozostaje poza szkoleniem rolniczym.

Szkoleniem objęte zostaną nie tylko wsie indywidualne,

ale również spółdzielcze. W roku 1967/68 prowadzić się je będzie w 232 spółdzielniach produkcyjnych. Pozostają poza szkoleniem 33 spółdzielnie w powiatach średzkim, kościańskim, ostrowskim i śremskim. Łukę tę mają wypełnić pogadanki rolnicze na aktualne tematy wynikające z uchwał IX Plenum KC PZPR. Dla przykładu omawiać się będzie sprawa agrominimów jako czynnika intensyfikacji rolnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem nawożenia, wapnowania gleby, terminów siewu zbóż, zbiorów siana i siewu poplonów. Pogadanki te wygłaszać w poszczególnych wsiach staną się wstępem do masowego szkolenia rolniczego zaplanowanego na lata następne.

Tytuł — rolnik kwalifikowany

Pojęcie to znane w przemyśle (robotnik kwalifikowany) zaczyna się upowszechniać w rolnictwie. Aby umożliwić zdobyć tytuł tytułu większej liczby rolników wprowadzić się dwuletnie kursy kwalifikacyjne. Na rok 1970 zaplanowano 800—900 takich punktów szkoleniowych (obecnie jest 490). Ponadto istnieć będzie od 2800 do 3000 punktów masowego szkolenia rolniczego w województwie poznańskim.

Uzupełnieniem sieci tego szkolenia byłyby jeszcze pogadanki i wykłady specjalistyczne związków branżowych. W ubiegłym roku prowadzono je w 273 punktach. Związki te urządzają również różne pokazy np. kisenia, parowania itp. Zadania oświatowe spełniają także punkty wdrożeniowe rejonowych zakładów doświadczalnych (500—600 rocznie).

W sumie szkoleniem rolniczym różnego typu objęto w ubiegłym roku 170 tysięcy rolników, w bieżącym roku będzie podobnie.

W bieżącym roku dokonano

weryfikacji punktów szkoleniowych, a także kadr lektorskich. Liczy ona obecnie 3226 osób, z tego z wykształceniem wyższym 919 osób. Lektorów podzielono na grupy specjalistyczne w zakresie: produkcji roślinnej, ogrodnictwa, łaskarskiej i melioracji, zwierzęcej, bhp, nauki o Polsce i świecie współczesnym, organizacji gospodarstw i wybranych przepisów z ustawodawstwa rolnego. Na 24 kursach przeszkolono 700 lektorów.

Poczynania te mają na celu upowszechnianie wiedzy rolniczej w sposób bardziej niż dotychczas skoordynowany. Chodzi o większą skuteczność akcji oświatowej, o jej praktyczne znaczenie dla rolnictwa. Wiosną więc szkolenie prowadzić się będzie zarówno zbiorowo (pokazy, lustracje, wycieczki, wystawy) jak i indywidualnie w gospodarstwach rolników (zakładanie poletek nawozowych, uprawy wycich, odmianowych, pół wdrożeńowych, przym kompostowych normowanie pasz itp.). Miejsmy nadzieję, że to powiązanie zadań agrominimów, do świadczalnictwa pokazowego, wszelkich „prac wdrożeniowych z masowym szkoleniem rolniczym, wyjdzie na dobre wsi wielkopolskiej, jeśli będzie stosowane systematycznie i konsekwentnie.

MARIA POLCYNOWA

Jubileusz „Głosu Wolsztyńskiego”

W sobotę „Głos Wolsztyński” — miesięcznik regionalny powiatu wolsztyńskiego obchodził 15-lecie swego istnienia. Jubileusz uczczono uroczystym spotkaniem aktywny redakcyjny z przedstawicielami władz partyjnych i terenowych. O swojej pracy mówili: założyciel gazety Henryk Kozłowski, członkowie zespołu: Zbigniew Ostrowski i Narcyz Książkiewicz.

Pismo powstało w sierpniu 1952 roku i do dzisiaj jest redagowane społecznie w ramach działalności Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Jest to zapewne jedno z nielicznych czasopism w Polsce wydawanych w takim trybie.

Serdeczne życzenia dalszych owocnych wysiłków dla dobra Ziemi Wolsztyńskiej życzyli gazecie: I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Wolsztynie — Józef Grzelak, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Teodor Szwejkowski, dyrektor Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego — Zygmunt Wolniewicz oraz przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Jarosław Pawlicki. W imieniu „Głosu Wolsztyńskiego”, który patronował założeniu gazety, życzenia złożył red. Zbigniew Mika.

Spotkaniu, które upłynęło w serdecznej atmosferze, przewodniczył Jan Podkanowicz — przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN w Wolsztynie. (zm)

Kto widział?

Dnia 25. XI. 1967 roku w rejonie Kostrzyna (pow. Środa Wlkp.) zagięła cierpiąca na zanik pamięci: Florentyna Łukasik c. Tomasz i Katarzyna, ur. 13. IX. 1905 r. zam. Kostrzyn, ul. Kórnicka nr 7.

Rysopis: wzrost około 165 cm, włosy czarne, oczy czarne, postać szczupła, pochylona do przodu.

Opis ubioru: czarna chustka na głowie, granatowy płaszcz, zielona spódnica w kratę, bluzka fioletowa, brązowa, pończochy czarne, buty męskie, wysokie sznurowane. Nie posiada przy sobie żadnych dokumentów.

Osoby, którym znane jest miejsce pobytu Florentyny Łukasik, proszą się o zgłoszenie w KW MO Poznań ul. Kochanowskiego pokój 247, tel. 412-496 względnie w najbliższej jednostce MO (na)

Pleszew wykonał skup zboża

Powiat pleszewski wykonał roczny plan skupu obowiązkowych dostaw zboża przewidzianych w 1967 roku. Skupiono ponad 6 tys. ton zboża. Najlepiej wykonali swój plan rolnicy gromady: Wietrzyn — 102 proc., Chocz — 101,3 proc., Łudwina — 101,1 proc. oraz Pleszew miasto — 103 proc. planu rocznego.

Bardzo słabo przebiega realizacja skupu zboża w GRN Gizałki 59,5 proc. planu. (lki)

OSP w Rakoniewicach buduje świetlicę

W Rakoniewicach (pow. Wolsztyn) nie ma stałego kina ani żadnej sali świetlicowej. W sprawie postawienia domu kultury debatowano kilkakrotnie nawet na sesjach Miejskiej Rady Narodowej. Do budowy jednak nie doszło, a to z powodu braku pieniędzy na ten cel.

Na szczęście, przed 3 laty miejscowa Gmina Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” urządziła w Rakoniewicach kawiarnię. Właśnie w niej spędza młodzież godziwie wolny czas.

Uruchomienie kawiarni nie rozwiązało jednak w całości braku świetlicy w mieście. Nie ma bowiem dotychczas pomieszczenia nawet na urzędzie nie różnych imprez, a przede wszystkim uroczystości państwowych. Z konieczności odbywają się one w świetlicy szkolnej.

Zabrała się do dzieła rakoniewicka Ochotnicza Straż Pożarna. Straż ta niemal zawsze zajmuje pierwsze miejsce w zawodach strażackich, również pierwszą staję do akcji ratunkowej w razie pożaru. Strażacy rakoniewiccy zawsze też przodują w pracy społecznej. Przed przeszło rokiem postanowili oni postawić budynek świetlicowy w czynnie społecznym. Wkrótce potem zebrał się do robienia wykopów pod fundamenty. Pomogła przy tym także młodzież szkolna. Prezydium MRN i wiele miejscowych mieszkańców przyszło z pomocą finansową. Zakupiono więc potrzebne materiały budowlane. Przy zwózce pomogli miejscowi rolnicy i zakłady pracy.

Najwięcej napracowali się strażacy, ale cieszą się oni, że budynek świetlicowy jest już pod dachem. W roku przyszłym ma on być wykończony, a otwarcie sali świetlicowej ma nastąpić 22 lipca 1968 r. (jw)